Nr 237. Dnia 31 Października. Piątek. — Dnia 19 (31) Października 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś Ś. Wolfganga B.
Sobota: **Wszystkich Świetych,**
Niedziela Ś. Wiktora B.
Poniedziałek: Dzień Zaduszny. Huberta B.

Wschód słońca o godzinie 6 min. 54 | Długość dnia godzin 9 min. 38
Zachód „ „ 3 „ 32 | Ubyło „ „ 7 „ 21

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: Ś. Karola Boromeusza B. W.
Środa: ŚŚ. Emeryka, Zacharjasza i Elżbiety.
Czwartek: Ś. Leonarda Wyz.
Piątek: Ś. Wilibalda B.

— Pojutrze a raczej w Poniedziałek przypada w tym roku DZIEŃ ZADUSZNY, czyli Uroczystość żałobna wspomnieniu dusz zmarłych poświęcona. W tym dniu Kościół Święty wyznaczył szczególniejsze Nabożeństwa i modlitwy za tych zmarłych, o których ludzie a nawet bliscy Krewni zapomnieli, albo też za tych, którzy schodząc z tego świata nie zostawili żadnych bliskich, żadnej rodziny.

Kościół tedy Chrystusowy jak dobra Matka rozciągając opiekę swą nad wszystkiemi swemi dziećmi, i chcąc im okazać swą gorącą miłość, zasyła za nich przed tron Boga swe święte modlitwy.

We wszystkich przeto Świątyniach Pańskich już od czasów Nieszpornych dnia poprzedniego rozpoczną się Nabożeństwa żałobne, które nazajutrz w dalszym ciągu od samego rana odprawiać się będą wraz ze stosownemi do tej uroczystości kazaniami, po skończeniu których nastąpi wymienianie z ambon dusz zmarłych rodzin, przyjaciół i znajomych, których pamięć z serc osób im bliskich nie wygasła.

— Jutro, jako w pierwszą Sobotę, rozpoczynającego się miesiąca, odprawiać się będzie w kościele Opieki S-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) dopołudniowe Nabożeńswo miejscowego bractwa Matek chrześcijańskich.

— Pojutrze, jako również w pierwszą Niedzielę miesiąca odbędzie się we wspomnionym kościele uroczyste dopułodniowe Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją na cześć NAJSŁODSZEGO SERCA PANA JEZUSA.

— Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Dymitr i Wacław Kostantynowicze, raczyli przybyć do St. Petersburga 13 (25) października, o godzinie 10-ej z rana. (D. W.)

— Minister Spraw Wewnętrznych, po powrocie do St. Petersburga, objął zarząd powierzonego mu Ministerstwa. (D. W.)

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 7 października r. b., uwolniony został z posady, na własne żądanie, naczelnik zakładów dobroczynnych w m. Warszawie, zarządzający czynnościami Warszawskiej Miejskiej Rady Dobroczynności Publicznej, szambelan rzeczywisty radca stanu Zaborowski, z pozostawieniem członkiem Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego (od 25 lipca 1873 rroku). (D. W.)

—Y— Z kwestją drożyzny mięsa, podnoszoną u nas już nieraz, jednoczą się ściśle zarówno sama dostawa jak i nasze *targowiska bydła*. W tej chwili chcielibyśmy zwrócić uwagę na ten punkt ostatni. Od stanu bowiem targowisk tych zależy wiele i bardzo wiele.

Targowisko bydła utrzymane według warunków sanitarnych, według wszelkich wymagań, wygody i porządku, zapewnia samemu towarowi czystość i zdrowie, handlujących chroni od strat, a w prostem zaś następstwie na zdrowie jak i kieszenie konsumentów wpływa niemniej dodatnio. Dla miast więc zwłaszcza wielkich i stolic, gdzie spożycie mięsa dochodzi nader poważnych rozmiarów urządzenie i utrzymanie tego rodzaju targowisk nie może być rzeczą obojętną.

Warszawa nasza konsumuje przeszło 1,000 sztuk wołów tygodniowo, i do niej więc to ostatnie odnosić się winno. Zanim jednak powiemy o ile tak jest, o ile raczej Warszawa zwraca uwagę na ten tyle ważny dla jej interesów przedmiot, zanim słowem spojrzyjmy na stan centralnego targowiska bydła *naszego*, dla jaśniejszego przedstawienia rzeczy spojrzemy na chwilę jak ten wzgląd pojęto gdzieindziej i co inne miasta wielkie zrobiły już w tym kierunku siebie.

Wiedeń, Moskwa, Petersburg posiadają już od dosyć dawna dobrze urządzone targowiska i rzeźnie. Za wzór jednak wygody i poniekąd komfortu posłużyć tu może, przed trzema laty urządzone targowisko berlińskie.

Zakład ten zajmuje nie więcej tylko 120 morgów przestrzeni gruntu. Osobna linja kolei łączy go ze wszystkiemi dworcami dróg żelaznych, a wół wyekspedjowany z odległych stepów, dostaje się w wagonie na samo miejsce. W soboty też i niedziele, na targi odbywające się w poniedziałki i piątki przybywają tu massy zwierząt, lecz co ważniejsza massy te znajdują odrazu wygodne, czyste i suche locum.

Znajdują mianowicie obszerne stajnie mogące pomieścić w sobie na raz 3,000 wołów, 10,000 świń, 40,000 baranów i 15,000 cieląt.

Przybywające bydło odbiera tu zaraz specjalna inspekcja, bada je i umieszcza na stajniach, dostarczając zarazem wybornej odpowiedniej paszy. W czasie samego targu bydło wprowadza się pod czyste i widne szopy, po skończeniu zaś targu, część sprzedana zamyka się oddzielnie, gdy resztki niesprzedane przechodzą do stajni tak zwanych eksportowych, gdzie na żądanie właścicieli, zostawać mogą do następnego targu.

Dla usunięcia nadto wszelkiej obawy roznoszenia zarazy—bydło stepowe ma swoje znów osobne i murem okolone stajnie.—W bliskości szop i stajni, są umyślnie urządzone, machiną parową poruszane wodociągi, dostarczające wielkim zbiornikom świeżej i czystej wody, która ztąd znów rozchodzi się wewnątrz stajni i szop, stąd do oddzielnego basenu, przeznaczonego dla świń do kąpieli. Jużto przyznać trzeba, że ci dumni kulturträgerzy umieją w wielu razach urządzać się praktycznie.—Ileż to bowiem, taki jeden, utrzymywany w ten sposób, zakład—wpływać może na wygodę wszystkich mieszkańców miasta!

A u nas, dla Warszawy raczej, cóż w tym względzie zrobiono? Zamiast odpowiadać, spojrzyjmy na nasze piątkowe targi pragskie, zwiedźmy raczej w czasie targu ową wołową ulicę". Zamiast czystych stajni,—znajdziemy tu zgniłe i przewracające się zagrody—zamiast eleganckich kąpielowych bassenów—zobaczymy, iż bydło i ludzie kąpią się w... błocie.

Wół przytransportowany o głodzie koleją, stoi tu także o głodzie, bez najmniejszego w czasie słoty, wichru, czy śniegu schronienia, stoi pod gołem niebem—używając owej bagnistej, całodziennej kąpieli. Że w takim stanie bydło utrzymywane tracić musi na zdrowiu i tuszy—że tem samem tracą tu i massy konsumentów tego dowodzić nie widzimy potrzeby; jak niemniej i nie potrzebujemy dodawać, że w obec wzrostu ludności warszawskiej, a tem samem i wzrostu konsumpcji mięsa—*reforma naszego targowiska pragskiego* staje się jedną z nader pilnych i ogólniejszych potrzeb miasta.

Lecz któż mianowicie reformą tą mógłby się zająć? Ha... mamy przecież centralne, i że tak powiemy opiekuńcze ognisko naszego handlu, mamy *giełdę Warszawską*. I co więcej, to wiemy, że świeża ustawa giełdowa wspomina w licznych paragrafach o powołaniu giełdy nie tylko do czuwania nad dobrem i interesami handlu i przemysłu w ogóle, ale nadto i nad prawami pojedyńczych, tak jednego, jak drugiego gałęzi (§ 13).

Handel właśnie jest dla nas, a w szczególności dla Warszawy—kwestją ważną. Wartoby więc, by giełda nasza—na zaniedbany ten punkt, raczyła spojrzeć bliżej,—a przedewszystkiem odpowiednią reformą *targów pragskich* zechciała zainteresować się kompetentnie *bezpośrednio* i... rychło.

Wiadomości miejscowe.

═ Skoro tylko w Warszawie poczną krążyć wieści o znacznej jakiej upadłości wnet się znajdą ludzie chętni do szerzenia popłochu i trwożący smutnemi przepowiedniami nasz targ pieniężny. A jednak dzięki Bogu nie mamy powodu tak bardzo się niepokoić. Przesilenie Wiedeńskie żadnego prawie nie wywarło na nas skutku, a chociaż opadłość Tellusa dotknęła Warszawę, ograniczyło się to dotychczas na pojedyńczej o ile się zdaje klęsce, inne zaś straty jakie ta upadłość spowodowała łatwiej dają się ponieść.

Wprawdzie z obawą nasi kapitaliści oglądają się na Berlin, boć głównie stamtąd pieniądze płyną, ale takie ciężkie czasy przebywaliśmy już nie raz i przebrnęliśmy je jako tako.

═ Biedne sieroty znalazły znów przytułek! Niestety, przez całe lato smutno im było, wypędzano je zewsząd, niechciano patrzeć na nie, żadna ręka pomocnicza nie pochyliła się żeby je zasilić choć dobrym datkiem.

Świat był dla nich nielitościwy.

Dzisiaj powoli powychodziły znów z ukryć i skromnie wychylają się na świat Boży, prosząc o kawałek miejsca dla siebie.

Mówimy tu o kramach z owocami, które z powodu epidemji były przez całe lato skazane na wygnanie. Obecnie odzyskują znów prawa obywatelstwa, ale panujący chłód skraca porę przez którą korzystać będą mogły z tego ułaskawienia.

═ Pewien jegomość, średniego wzrostu, ze szpakowatym już zarostem, przygarbiony wiekiem, mający na sobie ubranie porządne choć w wielkim nieładzie, wszedł widocznie w stanie napiłym do składu wędlin p. S., przy ulicy Marszałkowskiej.

Zastawszy w sklepie samą gospodynię, osobę młodą, wraz z jej sklepową około lat 16-cie mieć mogącą, oraz kilka osób, przeważnie kobiet, zaczął bez ceremonji rozbierać się, sądząc, że jest we własnem mieszkaniu. Prośby i groźby nie pomogły, w końcu pani S. zmuszoną by była wyjść zupełnie ze sklepu, gdyby nie jeden z obecnych panów, który energicznem wystąpieniem zmusił tego pana do odejścia.

Szkoda, że nie było w domu męża właścicielki sklepu, dobitniej by bowiem wytłumaczył natrętowi nieprzyzwoitość jego postępowania, co by go może wytrzeźwiło choćby na jeden dzień.

═ Wczoraj na ulicy Marszałkowskiej, dwóch terminatorów niosło trumnę. Jeden z nich naprzód idący, odwróciwszy wzrok w przeciwną stronę, potknął się o szynę żelazną tak, iż dość kosztowna trumna stoczyła się po bruku.

I szeroko i daleko,,.
Przez tysiączne tłumu usta,
Krzyk się rozległ... spadło wieko!
Spadło.... trumna była pusta.

═ Pomiędzy gmachem Rządzącego Senatu, a budynkiem obejmującym Sąd Kryminalny i inne Władze sądowe,—jest przejście dla pieszych, z placu Krasińskich na ulicę Święto-Jerską przegrodzone barjerami, ułożone z sterczących brukowców, po których nogi zsuwają się w rynsztoczek pośrodku znajdujący się.—Szczególna rzecz, że przesmyk ten dość uczęszany, nie zwrócił na siebie uwagi; trudno bowiem wynaleźć coś niedogodniejszego dla przechodniów,—kiedy wszędzie sucho, tam błoto wieczne; co przy akompanjamencie złej woni z rynsztoku, robi z tego przejścia rezerwuar złego powietrza. A jakiż statystyk zdoła policzyć ile tam osób potknęło się i upadło mniej lub więcej szkodliwie. Tak łatwo jednakże byłoby zaradzić niedogodności przez ułożenie na tym przesmyku jakiegobądź chodnika.

═ Smutna dola ulicznych muzyków—kataryniarzy godny litości wzbudza widok. Niektórzy z nich, to już nie biedacy ale nędzarze.

Nie jeden z żebraków wyciągający rękę po jałmużnę przyzwoiciej jest odziany.

Widzimy często kataryniarza przed cukiernią na Nowym Świecie na rogu alei Jerozolimskiej, którego odzież wstrętne robi wrażenie na przechodniach, a widok nędzy zestawionej z wesołemi melodjami katarynki przykre wzbudza uczucie.

Uważaliśmy iż wielu młodych i zdrowych, oddaje się temu niewdzięcznemu przemysłowi, mogąc na lepszy byt zapracować. Jest to widocznie zamiłowanie próżniactwa i chęć lekkiego zarobku wiodącego ich do nędzy.

W każdym razie, kataryniarzom chodzącym w odzieży wstręt wzbudzającej powinno być wzbronionem włóczenie się po mieście.

═ Z powiatu Płońskiego donoszą pod dniem 25 b. m. Oziminy przedstawiają się u nas dobrze; oleju będzie dosyć, bo rapsy bardzo są piękne. Kartofle na gruntach silniejszych nie dopisały, na lżejszych znakomite rezultaty. Pogoda sprzyja podorywkom, t. j. uprawie na siew wiosenny. Owoce obrodziły niezupełnie tak, jakeśmy się spodziewali; obywatele jednak w r. b. brali za dzierżawę ogrodów dobre ceny. Arendujący ogrody żydzi narzekali, że potracili na swem przedsiębierstwie, ale oni zawsze spiewają piosnkę taką celem skłonienia właścicieli ogrodów do opuszczenia cośkolwiek z ceny dzierżawy; tym razem jednak nie udał się im ten sposób, nie opuszczono im ani grosza. Pocieszają się tedy przysłowiem: „Kto nie rezykuje ten nic nie ma."

═ Wczoraj z rana, skutkiem zatkania się kanału miejskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, około cukierni Lours'a woda zalała chodnik, na całej szerokości Saskiego Placu, skutkiem tego komunikacja piesza

odbywała się po wodzie, przez dwie godzin przeszło. Niezwłocznie przystąpiono do naprawy kanału.

= Amatorowie dali w Lublinie *jedenaste* przedstawienie na korzyśćubogich, pod opieką Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających. Przedstawienie to składało się z komedji p. Zaleskiego „Wycieczka za granicę" i „Folwark Primerose" z francuzkiego. Widzów było nie wiele. Widocznie ciekawońć widzania amatorskich przedstawień ma swoje pewne granice po za które nie przechodzi już.

= „Otello" ma być już podobno przedstawionym pierwszy raz przy końcu przyszłego tygodnia.

Po wystawieniu „Otella" pójdzie bezzwłocznie na scenę dramat Erckmana-Chatriana p. n. „Hans Mathis", w którym tytułową rolę grać będzie p. Królikowski.

Jednocześnie prawie z „Hans Mathisem" ukaże się zapowiedziana już przez nas komedja Sardou p. n. „Czarne Djabły".

= Na koncercie studenckim którego skład na ostatniej stronnicy zamieszczamy, raczyły przyjąć na siebie sprzedaż programów panie: Łuszczewska (Deotyma), Mansfield, Mierzyńska, Münchheimer i Wiślicka.

= W dniu wczorajszym z rana, na Krak.-Przedm. około Poczty, furman jadąc ze zbożem, przez nieostrożność zawadził workiem o skrzydło omnibusu kolejowego, które się złamało, worek zaś ze zbożem pękł i zboże się wysypało.—Furman zaś przyaresztowany został.

= Wyobraź sobie — opowiadał przyjacielowi jeden z tutejszych obywateli — jak dobrze postąpiłem, żem się ubezpieczył od ognia.

— Jakto, alboż dotknął was pożar?

— Właśnie, kilka dni temu, późno wieczorem dano mi znać, że w domu w którym mieszkamy zapaliła się belka nad kuchnią. Gdyby nie ubezpieczenie byłbym doprawdy w wielkim niepokoju i może przyszłoby do wynoszenia rzeczy; tymczasem dzięki przezorności ograniczyłem się na obudzeniu i ubraniu dzieci, oczekując czy ogień nie dostanie się do schodów.

— Jakto, byłbyś rzeczywiście tak długo czekał?

— Oczywiście. Nie miałem zresztą wiele do namysłu. Rzeczy w mieszkaniu są ubezpieczone, więc po prostu wyprowadziłbym z mieszkania żonę z dziećmi, a o resztę niedbałbym wcale.

— A wiesz, że to twoje ubezpieczenie nie zapewnia ci dość spokoju.

— Dla czego?

— Jabym na twem miejscu ubezpieczył nie tylko rzeczy, ale życie żony i dzieci a nawet i własne.

— A to po co?

— Widzisz tedy na wypadek ognia wcalebym niepotrzebował wychodzić z mieszkania, ani nawet budzić i ubierać dzieci.

= Przez Sobotę, t. j. w dzień Wszystkich ŚŚ. biletów na Koncert na rzecz niezamożnych studentów warszaw. Wszechnicy, mający się odbyć w salach redutowych dnia 2-go Listopada w Niedzielę o godzinie 1-ej po południu, z powodu zamknięcia księgarń, nabyć można w cukierniach pp. Kocha, Ferrarego i Toura; w Teatrze Wielkim i w Teatrze Rozmaitości, w sam zaś dzień koncertu w kassie przy salach redutowych od godz. 10 rano. 2—2

— *Komitet Towarzystwa Muzycznego* uprasza członków założycieli o zgromadzenie się w lokalu Towarzystwa na sesję dnia 1 listopada w sobotę o godzinie 1-ej z południa punktualnie, w celu balotowania kandydatów, przedstawionych na członków Towarzystwa.

— Dnia 4go listopada r. b., to jest w nadchodzący wtorek, o godzinie 4tej po południu, w mieszkaniu Starszego, pana Flaszyńskiego, odbędzie się sessja Zgromadzenia Krawców.

— Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych przeniósł Bióro swoje na ulicę Erywańską do Gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Wejście boczne od tejże ulicy. Bióro Zarządu otwarte codziennie od godziny 10tej rano do 2giej, z wyjątkiem świąt i niedziel.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", bezimiennie rs 1 kop. 50 dla biednych zamiast rozdawania jałmużny na Powązkach w dniu Zadusznym.

— Książka p. t. „Mownictwo Polskie", znaleziona na ulicy Marszałkowskiej w dniu wczorajszym, za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Sobornym, Antoni Nienartowicz malarz pokojowy, lat 58, wieku liczący, w domu pod Nr 15 przy ulicy Nowe-Miasto zamieszkały, znany z pijaństwa, powiesił się na drzwiach korytarza tegoż domu. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Łazienkowskim, w fabryce żelaznej Lilpopa i Rau—koń którym przywieziono węgle, z powodu nieostrożności furmana, wpadł do rezerwoaru z wodą gorącą, skutkiem czego oparzył się i odesłanym został do kliniki Weterynaryjnej. (G. P.)

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr 7 przy ulicy Łuckiej, Aniela Kowal wyrobnica, pokłóciwszy się z Marjanną Stygnałowicz, oparzyła tej ostatniej ukropem twarz, piersi i rękę lewą. Stygnałowicz odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus, a Kowal przyaresztowana, w celu ukarania podług prawa. (G. P.)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. M.* Masz pan słuszność w żądaniu wykształcenia dla klassy rzemieślniczej, sądzę jednak że wypadek który pana spotkał jest wyjątkowy. Znamy wielu rzemieślników, którzy są zarazem właścicielami domów i umieją bardzo dobrze się zastosować do wymagań swojego położenia. Korrespondencja więc pańska jako dotycząca pojedyńczego faktu bez doniosłości ogólnej drukowaną być nie może.

— *Z Pułtuska.*— W dniu kiedy Warszawski Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych, obchodził uroczyście 56-letnią rocznicę swego istnienia, jeden z wychowańców jego, dając w mieście naszem Koncert, dowodnie nas przekonał o wysokiem powołaniu i użyteczności tej szacownej Instytucji w kraju naszym. W dniu tym pan Plocer, artysta ociemniały, dał się nam słyszeć na fortepjanie i trąbce naprzemian.

Ku żdziwieniu słuchaczy, pan Plocer, odegrał na trąbce kilka trudniejszych sztuk akompaniując sobie jednocześnie na fortepjanie. Akompanjament zaś ten tak był dokładnym i pełnym, że trzeba było widzieć, aby uwierzyć, że był jedną ręką wykonany.

Zaprawdę piękne i rozrzewniające pan Plocer dał świadectwo o Instytucji (mającej dziś rozgłos i słuszne uznanie w kraju i za granicą), której jest wychowańcem, jak również o swojej pracy i talencie, jakiego mu Bóg, pozbawiając go wzroku, nie poskąpił. W ogóle gra p. Plocera jest bardzo czystą, dokładność w wykonaniu rzetelną, a cieniowanie tak umiejętne, że z przyjemnością winszujemy tych zdobyczy p. Plocerowi, i przepowiadamy mu piękną przyszłość jeżeli nadal kształcić się będzie.— Władza miejscowa przyszła z chętną pomocą ociemniałemu wirtuozowi, udzielając mu bezpłatną salę.

Szpilka mieszkaniec Pułtuska

Wiadomości z Cesarstwa.

— W Syberji zachodniej ma być zaprawadzoną, podług doniesienia „Mosk. Wied." reforma sądowa. Wniosek jenerał-gubernatora tomskiego dotyczący tej kwestji, przedstawionym już został wydziałowi sprawiedliwości. Reforma głównie ma się zasadzać na zaprowadzeniu sądów pokoju; sędziowie mianowani będą przez rząd. Przytem w Omsku ma być ustanowiony sąd okręgowy, cały zaś okręg sądowy Syberji zachodniej poddany będzie pod jurysdykcją izby sądowej kazańskiej

— W dniu 13 (25) bieżącego miesiąca na kolei żelaznej kijowsko-bałckiej niedaleko od stacji Krzyżopol w gubernji Podolskiej, zetknęły się z sobą pociągi przyczem rozbiły się cztery wagony i passażerowie zostali pokaleczeni. Wypadek ten, jak donoszą „St. Peters. Wied." odbył się w następujących okolicznościach. Ze stacji Popieluchy wysłano lokomotywę, która miała zabrać pociąg stojący na 251 wiorście kolei; lecz skutkiem nieuwagi maszynisty wpadł w całym pędzie na znajdujące się na tychże samych szynach wagony. Winni pociągnięci do odpowiedzialności będą. Wspomniona gazeta otrzymała także wiadomość telegraficzną o nowym zamachu na zniszczenie pociągu 13 (25) b. m. w pobliżu stacji Rukawki na 388 wiorście kolei żelaznej griazie carycyńskiej, który jednak nie miał zgubnych następstw. Złoczyńców aresztowano.

— „Odeski Wiestnik„ głosi, że znaczna liczba mniejszych i większych bankructw miała miejsce w Odessie.

✝ W następny Wtorek, t. j. w dniu 4 listopada, iako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p **Emilji Waltemberg**, odprawiać się będzie w kościele na Powązkach o godzinie 11-ej z rana, za spokój jej duszy Nabożeństwo żałobne, na które niepocieszona matka wraz z siostrami, Familję, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, uprzejmie zaprasza. —11,547—

✝ W dniu dzisiejszym zasnął snem wiecznym po bardzo ciężkiej i długiej chorobie Sabin **Brauman** syn budowniczego. Stroskani rodzice zapraszają Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok jego w dniu 2im listopada o godzinie 1ej popołudniu z kościoła Wszystkich Świętych na Cmentarz powązkowski.

✝ Złożonemu dziś w mogiłkę cichą **Zdzisiowi Tomaszewskiemu**, daj o Stwórco! miejsce między aniołami, a Matce jego siłę do udźwignienia tego krzyża boleści!

✝ W dniu dzisiejszym zakończyła życie, powiększając grono aniołów, **Helenka Betcher**, córka Bronisława i Teofili z Kiefferów małżonków Betcher, w wieku lat 2. —11,593—

✝ Onegdaj niezwykle liczny orszak pogrzebowy postępował od Ś-go Antoniego ku cmentarzowi Powązkowskiemu. Liczna Rodzina i grono Przyjaciół i Znajomych postępowali za trumną. Cichy szept modlitwy „za wieczne odpocznineie nieboszczyka" zlewał się z akordami pogrzebowej muzyki, która towarzyszyła smutnemu obrzędowi. Zmarłym tym, który żal powszechny i wielki po sobie zostawił był ś. p. Robert-Romuald **Czajkowski** D-r Medycyny, Starszy Ordynator szpitala Ujazdowskiego w Warszawie.

Życie jego przeszło cicho, bez głośnego otoczenia, bez starania się o oklaski świata i błyszczące pozory jego hołdów. Ś. p. Czajkowski nieubiegał się za niemi. Pełnił gorliwie obowiązki swego powołania, ale w cichości niedbając o sztucznie wywołany rozgłos. On wiedział dobrze, że ciche jego cnoty i tak świat pozna a ludzie nagrodzą poszanowaniem jego imienia—a po śmierci jego pamięci.

Był to zacny człowiek, nieposzlakowanej prawości charakteru; miał serce tkliwe, zdolne współczuć z każdym który cierpiał. To też nikomu nie odmówił pomocy, ktokolwiek do drzwi jego domu zapukał. Niech mu dziś ziemia będzie lekką....

✝ Pozostali bracia, siostry i wnukowie po ś. p. Teressie z Gołaszewskich **Brasimowicz**, składają najserdeczniejsze podziękowanie: Duchowieństwu i tym którzy towarzyszyli zwłokom nieboszczki, a osobliwie JXiędzu Grzegorzowi Grudzińskiemu, Wikarjuszowi kościoła Narodzenia N. Marji P. przy ulicy Leszno, który przewodniczyć raczył żałobnemu konduktowi.

⚭ We środę t. j. 29 b. m. w kościele Opieki Ś-go Józefa PP. Wizytek pobłogosławionym został związek małżeński przez JX. Domańskiego Wikarjusza kościoła parafji Ś-go Krzyża, pomiędzy W. Adolfem **Kłodzińskim** Sędzią Apelacyjnym Król. Polsk. synem żyjących JW. Rzeczywistego Radcy Stanu Jana Kłodzyńskiego Emeryta, zasłużonego w sądownictwie i piśmiennictwie prawniczem autora i Rozyny z Linhardów, a panną Aleksandrą **Jeżowską** córką ś. p. Aleksandra i ś. p. Pauliny z Sobieszczańskich małżonków Jeżowskich.

Dyrekcja Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia.

Doszło do wiadomości Dyrekcji, że niektóre osoby używane przez Ajentów warszawskich Towarzystwa, do pośredniczenia w przyjmowaniu ubezpieczeń, likwidują swoim klientom koszta komissowego za spisywanie deklaracji ubezpieczenia.

W skutek tego, Dyrekcja Towarzystwa podaje do publicznej wiadomości, że oprócz opłat zamieszczonych w polisach przez Warszawskie Towarzystwo wydanych, ubezpieczający się żadnych innych kosztów nie ponoszą i ponosić nie mają obowiązku. Ajenci bowiem, za ułatwianie czynności, wynikających z przyjęcia ubezpieczenia i w ogóle za wszelkie zajęcia w interesach Towarzystwa, wynagradzani są przez samo Towarzystwo, mając sobie zapewnioną prowizję od dostarczonych przez ich pośrednictwo dochodów.

—11,510—

Kronika zagraniczna.

✕ Telegram donosi z Eytkun że 27 z. m. o god. 10 wieczorem, na tamtejszym dworcu kolei spotkał się pociąg pasażerski z pociągiem rańżerskim. Prowadzący pociąg i kierujący lokomotywą na pociągu osobowym, zabici na miejscu. Kilku pasażerów odniosło rany.

✕ Wystawę w Wiedniu w dniu 8 b. m. zwiedziło osób 42,177.

✕ W Monachjum, w dniu 17 b. m., umarł Anzelm **Sickinger**, jeden z najznakomitszych tegoczesnych rzeźbiarzy.

Wiadomości Polityczne.

Proces Bazaina.

Posiedzenie Sądu w Trianon dnia 27 października.

Pułkownik *Caffarel* zeznaje niekorzystnie dla Baz. o bitwie pod St. Privat. (Zeznanie to we wczorajszym „Kurjerze" podano pod wiadomościami z Paryża. *P. R.*)

Zeznanie komendanta *Mojon* jest bez znaczenia.

Na żądanie obrony wprowadzony zostaje świ… Po… Grangez du Rouet. Kommissarz rządowy, gen. Pourcet, opiera się przesłuchaniu tego świadka, z zasady, że wypadki z przed 12 sierpnia, na które Grangez ma zeznawać, nie należą do procesu. Wywiązuje się spór między kommissarzem a obrońcą. Ks. Aumale, na podstawie art. 321 k. post. sądowego, rozstrzyga go na korzyść Bazaina i dopuszcza do zeznań tak Grangeza jak i innych świadków oczyszczających.

Grangez nie pamięta czy na depesze nadchodzące od Frossarda w dniu 6 sierpnia pod Forbach ze sztabu generała Manet wysyłano rozkazy. Montaudon, generał dywizji, po południu 6 sierpnia, stojąc w Sarguémines, otrzymał ze sztabu generalnego marszałka wiadomość, iż Frossard zaatakowany został w Fo…bach. O godzinie 3ej nowa depesza nakazała mu … na Forbach. Montaudon wyruszył, ale na miej… stanął dopiero o 7ej, kiedy już było po wszystkiem. Nakazano mu wtedy cofnąć się na Marienthal. W bi-

twie nad Mozellą 16 sierpnia, Montaudon wysłany był ku Ars, marszałek zmienił mu następnie linję pochodu, gdy się to potrzebnem okazało. Wojsko spotkało Prusaków i pobiło ich.

Castagny, generał dywizji otrzymał d. 6 sierpnia rozkaz trzymania się po za pierwszą linją bojową w gotowości do pomocy. Generał zajął odpowiednie stanowisko za korpusem Frossarda. Z rana 6-go złożył radę ze swych oficerów. Radzących doszły odgłosy kanonady podobnej do wielkiej burzy z grzmotami. Castagny wysłał adjutanta zalecając mu, aby jak najdalej dotarł i wywiedział się. Działa przestały grać, mówiono że Frossard zwyciężył. C. wysłał innych jeszcze oficerów i dowiedział się od nich, że Frossard cofa się na Sarreguémines. C. otrzymał za pośrednictwem kapitana Locmaria rozkaz zmienienia ruchów swoich. Odpowiedział, że postąpił sobie według okoliczności.

Becat potwierdza zeznania generała Castagny. Wysłany on przez generała na rekonesans o 6-tej wieczorem 6 sierpnia. Kiedy przybył do Cadenborn strzałów już nie było słychać. Castagny kazał uprzedzić Frossarda (o czem?) Świadek zeznaje, że Frossard nie żądał wcale pomocy od Bazaina, ale Bazaine oddał kilka dywizji do jego dyspozycji.

Metman generał dywizji około w pół do pierwszej d. 6-go z rozkazu Bazaina wyruszył do Marienthal, Locmaria przywiózł mu był szczegółowe rozkazy. O trzeciej i pół—Frossard dał mu znać, że go potrzebuje. Metman wyruszył *jakkolwiek nie był przeznaczonym pod rozporządzenie Frossarda.*

Locmaria, kapitan sztabu generalnego spełniał missję do generałów Metman i Castagny. Frossardowi posłano na jego żądanie 60 pułk piechoty w przewidywaniu, że może, walka wznowi się nazajutrz. Dnia 13-go sierpnia rozwoził Locmaria rozkazy Ladmiraultowi i Canrobertowi.

Posiedzenie zawieszone. Generałowie Arnaudot, Montaudon, de Juniac Bataille, Vergé świadczą o bitwie pod Forbach.

Gabrielly, pułkownik z bitwy pod Forbach, w której nogę utracił. Mer Forbach mówił, że między 9 a 10, 6 sierpnia przybyły dwie kolumny posiłkowe (od Bazaina).

Gen. Frossard nareszcie zeznaje: Po rozprawie pod Saarbrück („chrzest krwi“ 2-go sierpnia) cofnął się na wyżyny Spichern. Nazajutrz o 9 zrana, usłyszano już kanonadę. Wiedział Frossard, że jego korpus odbierać ma rozkaz od Bazaina. Sam postanowił zasłaniać Forbach. Wkrótce cały korpus 2-gi z rezerwami znajdował się już w ogniu. Posyłano od niego jednę za drugą depeszę do korpusu III z głównej kwatery (od Bazaina) powychodziły rozkazy, ale zdaje się, że ich niewykonano. „O kwadrans na piątą byliśmy przełamani. Fros. posłał o pomoc do dwóch dywizji, mianowicie do dywizji Metmana, ale odpowiedzi były już spóźnione. Wojska cofnęły się na Sarreguèmines, co było jedynie możliwem. Świadek nie odebrał ani d. 5 wieczorem, ani nazajutrz żadnego umyślnego od gen. Castagny.

Następuje jedno zeznanie o posłannictwie do Mac-Mahona dnia 8 go, trzy bez najmniejszego znaczenia o bitwie d. 16 pod Metz i sześć zeznań oczyszczających o bitwie pod Forbach, złożyli te ostatnie generałowie: Duplessis, Du Breuil, Forton, Montardy, Clapier oraz Dr Lefort.

Canrobert nanowo przywołany objaśnia: że dnia 16 wieczorem, korpus 6-ty zajmował Rezonville. Duch wojska był dobry. Pozycje opuszczono w porządku. Nazajutrz o czwartej zrana, wojska stanęły pod Verneville.

Gondrecourt, generał dywizji wykazuje niemożność zajęcia Mars-la-Tour wieczorem d. 16. Dnia 17-go niepodobna było iść naprzód. Możeby coś podobnego zrobiono w szkole Kondeusza, ale byłoby to bardzo hazardownem.

Berthet i *Guioth* zeznają na okoliczności bitwy z d. sierpnia.

Gudin, kapitan kirasjerów, potwierdza zeznania kapitana Mornay, z dnia 25 b. m., i utrzymuje, że Baz. wydając Beaumontowi w dniu 18 sierpnia rozkaz dla Bourbakiego, powiedział nie „*rentrer*“, ale „*rester*“, t. j. nie wracać do obozu, ale trzymać się w Gros-Chêne dla poparcia Bourbakiego.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Albert Iszy nowy Król Saski, zaraz dnia 29go b. m. wydał proklamację do kraju o objęciu rządów po zmarłym swym ojcu. Król utrzymywać będzie w kraju prawo i sprawiedliwość, dążyć do rozwoju jego i pomyślności, mieć dobro jego na pieczy. Konstytucji kraju we wszystkich rozporządzeniach pilnować się będzie w swych rządach, utrzyma ją w prawnej mocy i obroni od napaści.— Wszystkie władze funkcyonują aż do dalszych rozporządzeń.— Ministrowie i Prezydenci Izb, przyjmowani byli przez Króla onegdaj; Król utrzymał ich na urzędach. Obu Izbom oznajmiono śmierć Króla Jana i wstąpienie na tron Alberta. Król zaprzysiągł konstytucję; protokół przysięgi złożono do Archiwum Stanów. Po trzykrotnym okrzyku „Niech żyje Król Albert“, obie Izby odroczyły się do do poniedziałku.

Z Galicji są tylko wiadomości z dwóch okręgów: Wadowickiego i Krakowskiego o wyborach środowych. W pierwszym okręgu wielka własność ziemska wybrała Leonarda Wężyka, w drugim Leona Chrzanowskiego przeciwko Józefowi Badaniemu. Z 18 innych okręgów brak jeszcze nazwisk, które wyszły z urn wyborczych. Sama jednak „Presse“ nie wątpi o tem, że wiernokonstytucyjni nie mogą się tam spodziewać większości, że wybory wypadną przeważnie na korzyść stronnictwa ogólno-krajowego i że zaliczony przez „Presse“ do centralistów Wężyk, będzie *jedynym* pionem czarno-żółtym na szachownicy. Jak tu się logicznie łączy *przeważnie* z *jedynym*. Dziennik centralistyczny jak może, osładza sobie pigułkę. Ze wszystkich 63 deputowanych z Galicji, przyznaje centralistom 24, rezolucjonistom 38; jednego uważa za zdecydowanego. Można z 24 strącić 6 i tych wraz z owym niezdecydowanym dodać do 38, razem zatem będzie 45 rezolucjonistów, 18 wiernokonstytucyjnych.

Wybory w Czechach wypadły jak najpomyślniej dla centralistów. Czesi przez niezdecydowaną politykę, dozwolili utrzymać się liście zapełnionej samemi nazwiskami niemieckiemi. Widząc zaś przewagę nieprzyjaciela w ostatniej chwili wycofali się zupełnie z walki i nie założyli nawet protestacji. Dwustu dziewięćdziesięciu deputowanyeh, po strąceniu przypadających na Galicję, rozdziela się w takim stosunku na dwa wielkie obozy, że centraliści mają mieć 208 a federaliści 81; jeden deputowany uważany jest za niepewnego, można go śmiało do federalistów zaliczyć. Razem z deputowanemi Galicji, przyjmując obliczenie „Presse“ co do innych krajów za dobre i zasługujące na wiarę, będzie w radzie państwa 226 centralistów i 127 federalistów; różnica o niecałe sto głosów, niedająca jeszcze upragnionej większości 2/3.

Wybory prawyborców pruskich wypadają pomyślnie dla przyjaciół nowego cesarstwa (Reichsfreünd, reichsfreündlich). Konserwatystów wcale prawie nie znać, jedyną jeszcze opozycję poważną tak zwani ultramontanie, t. j. ci wszyscy, którzy nie uważają praw p. Falka za objaw sprawiedliwości i rozumu stanu. Na Szlązku górnym, przyjaciele nowego cesarstwa występujący pod rozmaitemi nazwami liberalnych, narodowo-liberalnych,zachowawczo-liberalnych, pojednawczo-postępowych i t. p. spodziewali się klęski. O rezultacie nic jeszcze nie doniesiono. Z gmin wiejskich W. Ks. Poznańskiego również brak jeszcze wiadomości. W poznaniu na 142 niemców jest 55 polaków, jak o tem zawiadomił już telegraf. W Prusach Wschodnich wsie wybrały w duchu przeciw rządowym z nieznacznemi wyjątkami.

Z Rzymu donoszą o istnieniu drugiego listu papiezkiego do Cesarza Wilhelma w odpowiedzi na ekspedycję ministerjum stanu w Prusach, opatrzoną podpisem królewskim a noszącą datę 3 września.

W Waszyngtonie w następstwie ostatniego przesilenia spodziewano się deficytu budżetowego w październiku.

„Vidovdan“ zawiadamia, że Anglja doradza dopiero Porcie udzielenie Austrji zadośćuczynienia w sporze o zajściu w Banjaluce. Przeproszenie miało być już gotowem. Pod d. 28 b. m. doniesiono z Konstantynopola do Wiednia, że duch pojednawczy w jakim Raszyd-pasza minister spr. zagr. przyjął uwagi hr. Ludolfa dozwolił temu ostatniemu zapewnić Turcję o pojednawczych usposobieniach Austrji.

„Giornale militare“ ogłasza prawo uchwalone przez parlament a podnoszce stopę pokojową armii na 214 tysięcy ludzi.

Z Francji mało nowych doniesień. Podobno rojaliści znowu nabierają nadziei. Nie widzieliśmy wprawdzie nic takiego, przez co by je potrzebowali tracić. Zuchwalsi tylko mogli się łudzić, że cały lewy środek Saya do siebie przyciągną. Praca podbijania serc deputowanych nie ustaje ze strony rojalistów.

Dzienniki opowiadają na tem tle zajście z hr. Rampont, który wysłuchał cierpliwie propozycji (ofiarowywano mu parostwo) a potem rzekł: Czekałem jak mam pana wyrzucić — mówił do pośrednika — drzwiami czy oknem“. Clapier i Lefebvre przeszli do rojalistów. W Algierze ma panować usposobienie republikańskie. Depesza z 27 b. m. donosi o niemożności wydalenia się Chanzego z Kolonji — w obecnej chwili. Mniemane zatem nadzieje republikanów co do Chanzego przestaną nareszcie zajmować dziennikarzy. Du Barail jako ni dość zdecydowany ma ustąpić miejsca na ministerstwie wojny, Ducrotowi.

Inny Ducros, prefekt Rodanu, w Lyonie słynny pretorjanin rojalizmu, autor praw o grzebaniu ciał zmarłych, ma zostać podsekretarzem stanu przy Beulem. Od pamiętnego skandalu czerwcowego posada ta nie była obsadzoną. Ducros dobrze na nią zapracował.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 31 października, godz. 11 m. 30.

Konstantynopol 29-go. — Mahmud-Pasza odjechał wczoraj na stanowisko gubernatora Adany. Midhat-pasza uchylił się pod obno od namiestnictwa w Salonice. Dzisiejsze posiedzenie komisji kanału Suezkiego krótkie i bezowocne. Delegowany grecki przedstawił sprawozdanie, poczem odczytano nowy list Girettesa o tonnie handlowym.

Statek bez osady.

Nie każdemu los jednako służy, dla jednego jest matką, dla drugiego macochą.

Tak mogą śmiało powiedzieć lubownicy niespodzianych darów fortuny, którym nie sądzono było znajdować się w przystani Helsingforskiej w dniu 12-m czy 13-m b. m.

Oto wyobraźcie sobie, dwaj czy trzej sternicy znajdujący się w przystani, spostrzegają zdala kierujący się ku portowi statek.

Wiedzeni chęcią zarobku, siadają w czółno i udają się ku kroczącemu zwolna statkowi, aby go wprowadzić do przystani.

Im bliżej są celu, nadzieja sporego zarobku wzrasta. Statek płynie ciężko jakby bez kierownika—widocznie pokład musi być na nim duży. Wprawdzie więcej w tym razie roboty, ale też i zysk podwójny.

Nareszcie dopływają do celu.

I cóż to? pusto! głucho, nikogo nie widać.

Czy osada wymarła, czy ujął ją w objęcia Morfeusz? Ha! statek z flagą cudzoziemską—może osadę dżin zwyciężył?

Nie—ani jedno, ani drugie; statek pusty—nie ma na nim nikogo—ale to literalnie nikogo!

Sternicy wchodzą, szukają, nawołują— napróżno. Nawet echo nie chce wtórować ich głosowi—bo statek, kanalja, nałykał się dobrze ładunku.

Ale jakiego?

Uczynili sobie i sternicy natychmiast to pytanie widząc 60 skrzynek szczelnie zabitych. Nie obchodził ich w tej chwili tyle los nieobecnej osady, ile przeznaczenie tych 60 skrzynek.

— Sześćdziesiąt skrzynek — mówili — i to skrzyń co się zowie — pokaźna porcja — ale czego, czego?

Serca na dobre dygotały nim wynaleźli topor czy siekierę, przy pomocy której mogli przystąpić do dzieła.

Przecież pęka wieko i oto pokazuje się smukła zgrabna kibić...... butelki szampana; za nią druga, trzecia i tak koleją aż do liczby 400.

To samo w innych skrzyniach—a było skrzynek razem 60. Sternicy obliczyli, że mieli okrągłe 24,000 butelek do rozporządzenia.

Z łupem tym skierowali się nazad do portu. Podobno dopłynęli nawet cało i szczęśliwie. Jak wieść jednak niesie, po ocenieniu należytem wartości ładunku, dla kieszeni i podniebienia uwierzyli.... w istnienie Monte-Christa.

Wypadek ten, który nie jest żadną mistyfikacją, tłomaczy się w ten sposób, iż statek norwegski dążący z pokładem do portu, ugrzęzł prawdopodobnie na mieliznie i podczas kiedy osada wydaliła się dla szukania pomocy, burza wypchnęła statek na morze, który szczęśliwie przybył do Helsingforsu.

— W drukarni J. Kraszewskiego w Poznaniu, wyszła broszura trakitująca „*o środkach chroniących od cholery*,“ napisana przez Dr. Kadlera. Broszurę tę nabyć można w księgarniach tutejszych, po cenie kop. 10 za egzemplarz. (1—1) —11582—

— Teodor *Kuszkowski*, Podsędek z Kalisza, mianowany Rejentem w Koninie, otworzył Kancellarję w domu W. Chmielikowskiej, gdzie telegraf. (1—3) —11,542—

— **Teodor Boryssowicz**, Lekarz, zamieszkały przy ulicy Widok, pod Nr. 17 nowym. przyjmuje chorych u siebie od godziny 12-ej do 2-ej i od 4-ej do 6-ej po południu. (1—1) —11,242—

— Pan Edward Loth, właściciel Magazynu strojów damskich, wyjechał w tych dniach do Wiednia i Paryża. —11586—

SKŁAD PŁÓTNA I TOWARÓW BŁAWATNYCH,
J. Kaczyńskiego et Comp:
przy ulicy Senatorskiej Nro 25, otrzymał Aksamity, Materje Lyońskie, Moire antique, Popeliny Irlandzkie, Velvety czarne i kolorowe. Wielki wybór materjałów wełnianych francuzkich i angielskich na pokrycie salop i na kostiumy w najnowszych cieniach.—Mory wełniane angielskie czarne, Flanele i pończochy wełniane. Z towarów białych, Muśliny, Perkale francuzkie i barchany. (1—6) —11,563—

KANTOR GŁOWNY LOTERJI
Królestwa Polskiego,
MAURYCEGO NELKEN,
na Krakowskiem-Przedmieściu. Nr 77 nowy.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że Ciągnienie 4-ej klassy Loterji 121-ej, odbędzie się w dniach (7 i 8 Listopada (26 i 27 Października r. b. i uprasza, aby raczyła pospieszyć z wymianą losów, dla uniknienia w ostatnich dniach natłoku. 2—3 — 11,433 —

Zaraz potrzebny jest

Uczeń

do Handlu w wieku lat 14 do 16. Z prowincji mają pierwszeństwo. Wiadomość w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych, Antoniego Górskiego, róg ulic Podwala i Kapitulnej Nr 498 (9).

1—2 — 11,273 —

EN GROS.
WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Do odstąpienia **150 pudów Sera Szwajcarskiego.** Mniej jak 10 pudów sprzedanym być nie może. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim, pod Nrem 42.

—11,578—1—2

NAUCZYCIELKA,
potrzebna jest zaraz na wieś, blisko Warszawy; gruntownie wykształcenie naukowe, język francuzki i wysoka muzyka, są wymagare. Osoby interessowane, zgłoszą się do Hotelu Niemieckiego, lakalu Nr 16, od godziny 11 do 2 po południu. —11,579 1 1

Majątek Ziemski,
złożony z dwóch folwarków, położonych w najpiękniejszej ziemi Sandomierskiej, przy szossie, blisko wytykającej się kolei żelaznej, posiadający las, łąki, dom zajezdny z propinacją, wolny od służebności i wszelkich długów, nawet od pożyczki Tow. Kred., jest do sprzedania Potrzebna gotówka wynosi **30,000 rs.** Bliższa wiadomość każdodziennie od 2 do 6 po południu, u **Studenta Uniwersytetu.** Piekarska Nr 9, drugie piętro od frontu, lokalu Nr 16.

2 – 3 — 10,825 —

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich
H. WAVELBERGA,
przy ulicy Senatorskiej Nr 567a

Posiadając filję kantoru swego w St. Petersburgu (Newski Prospekt Nr 25), nabywa i sprzedaje **5% Bilety Banku Państwa** 1-szej, 2-giej i 3-ciej emissji **5½ procentową Rossyjską Rentę, 5 procentowe Wykupne świadectwa**, jakoteż wszelkie **rossyjskie papiery publiczne**, po najkorzystniejszych cenach.

Interesa wchodzące w zakres bankowo-wekslowy, załatwia z możliwemi ustępstwami. 1—3 11,530 —

W dniu 25 b. m., t. j. w zeszłą Sobotę, przy odbieraniu rzeczy na stacji Włocławek, wyekspedjowanych z Warszawy pociągiem kurjerskim drogi Warszawsko-Bydgoskiej, z przyczyny wielkiego podobieństwa,

wydaną została WALIZA

powozowa, wysoka, drewniana, skórą czarną pokryta. Podaje się więc niniejszem do wiadomości osobie poszkodowanej tą **zamianą,** iżby po odbiór swojej i zwrócenie właściwej walizy, zgłosiła się do W-go Grąbczewskiego, Księgarza w m. Włocławku lub w Warszawie przy ulicy Chmielnej Nr 7, a mieszkania 6. —11,577 1—1

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż udzielam

Lekcje tańców salonowych
wyłącznie dla dzieci płci obojga, u siebie w mieszkaniu, przy ulicy Elektoralnej, Nr 31.—**L. KUHNE.**

– 11,564—1—6

PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcję Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, przytem nadmienia, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach, osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Podwale, Nr 20 nowy, na 1-em piętrze w oficynie po lewej stronie w dziedzieńcu. 1—1 — 11588, —

— Z powodu natłoku artykułów dodaje się do dzisiejszego Numeru dalszy ciąg Kurjera, który mieści między innemi „Kronikę zagraniczną“—„Odezwę biura informac. o nędzy wyjątkowej,“ reklamy prywatne i ogłoszenia, tudzież Bilans Banku Handlowego po dzień 30 Września r. b., Odezwę Konsulatu francuzkiego etc. etc. Następnie jeszcze dwa Dodatki z samemi tylko ogłoszeniami.

Po zniżonej cenie

we wszystkich Sklapach Stowarzyszenia

„MERKURY“
przyjmują się zamówienia na

KARTOFLE
w wyborowym gatunku w workach korcowych opieczętowanych, korzec po rs. 2, w kilka dni po zamówieniu, kartofle interesantom do domów odesłane będą nie w mniejszej jednak ilości jak jednego korca.

Stowarzyszonym wydają się marki. —11,555 –1 3

Kartofle
czerwone, trwałe, nader mączyste i sypkie, tak jak r. z., mogą być nabywane w cenie po rs. 2 kop. 10 (złp. 14) przez złożenie zamówienia z dokładnym adresem w sklepach wiktuałów mieszczących się:

Bielańska, Nr domu 17.
Długa, Nr domu 22.
Leszno, Nr domu 9.

Odstawa dopełniana będzie w workach pół korcowych dla ułatwienia odstawy; obstalunek najmniejszy korcy pięć. Upraszam o kwitowanie fornali z odbioru kartofli.

1—5 — 11,450 —

Lekcje Tańców
udzielam tak po domach, jako też w mieszkaniu własnem przy rogu ulic Krak.-Przedm. i Królewskiej, Nr 412a (1 nowy). Osobom dorosłym, jakoteż dzieciom w oddzielnych godzinach. **Jakób Zuberbier,** Artysta Baletu. 2—3 1162 —

Pracownia Ubiorów Damskich
B. Bykowskiej,
przy ulicy Bielańskiej Nr 15 nowy, wykończa SUKNIE, OKRYCIA i Wyprawy ślubne, podług najświeższych żurnali paryzkich, a to po cenach najprzystępniejszych. Powyższa Pracownia przyjmuje **Panienki** do nauki szycia i kroju, które stosownie do umowy mogą być i stołowane. Obecnie zaś potrzebne są **Panny podręczne.** 10,525 –

Cygara
Nadszedł transport prób Cygar Dorpackich

Fabryki C. F. Toepffera
do Magazynu pod firmą **M. Kiczorowskiego,** przy ulicy Wierzbowej Nr 614b, nowy 3, wprost filarów teatralnych, zczem poleca się JJWW. i WW. Panom. 3—3 —11,302 —

Komitet
Towarzystwa Resursy Kupieckiej
zawiadamia, że w Resursie będą miały miejsce trzy poranki muzyczne, poświęcone muzyce klassycznej, urządzone staraniem p. **Józefa Wieniawskiego,** dla Członków Towarzystwa i wprowadzonych przez nich gości, w dniach: 9, 16 i 23 listopada r. b., o god. 1 ej z południa. Bilety wejścia wydawane będą w Resursie każdego dnia od god. 5-ej do 8-ej wieczorem. Abonamentowe na wszystkie trzy poranki, dla Członków po rs. 1 kop. 50, dla obcych po rs. 3. Bilety na jeden poranek, dla Członków po kop. 75, dla obcych po rs. 1 kop. 50, od osoby.

Program trzech Poranków:
Poranek I-szy.
W Niedzielę. d. 9 Listopada, o god. 1-ej z południa:

1) Kwartet (op. 47, Es dur) Schumanna, na fortepian, skrzypce, altówkę i wiolonczellę; a) Sostenuto e Allegro, b) Scherzo, c) Andante cantabile, d) Finale. 2. Sonata quasi una fantazja (op. 27, Nr 2, Cis moll) Beethovena, na fortepian, a) Adagio, b) Allegretto, c) Presto agitato. 3. Trio (op. 6, F-dur) Bargiel, na fortepian, skrzypce i wiolonczellę, a) Adagio e Allegro energico, b) Andante sostenuto, c) Scherzo, d) Allegro con fuoco. — Fortepian: p. Józef Wieniawski; skrzypce: p. Górski, altówka: p. Liebrecht, wiolonczella: p. Thalgrün

Poranek II-gi.
w Niedzielę, dnia 16 Listopada, o god. 1-ej z południa

1. Kwartet (dzieło pośmiertne, D-moll), Schuberta, na instrumenta smyczkowe, a) Allegro, b) Andante con moto, c) Scherzo, d) Presto. 2. Sonata (op. 53, D-dur), Mozarta, na 2 fortepiany. a) Allegro con spirito, b) Andante, c) Allegro molto. 3. Trzecie Trio (op. 52, B-dur), Rubinsteina, na fortepian, skrzypce i wiolonczellę, a) Allegro, b) Adagio, c) Presto, d) Allegro appassionato. Fortepian: panna Melanja Więckowska i pan Józef Wieniawski; 1-sze skrzypce: pan Górski, 2-gie skrzypce: p. Stiller, altówka; p. Liebrecht, wiolonczella: pan Thalgrün.

Poranek III-ci.
W Niedzielę, dnia 23 Listopada, o god. 1 z południa

1. Kwartet (op. 11, Nr 1, D-dur) Mendelssohna, na instrumenta smyczkowe a) Molto allegro vivace, b) Menuetto, c) Andante espressivo, d) Presto con brio. 2. Druga wielka Sonata (op. 39, As dur) Webera, na fortepian, a) Allegro moderato, b) Andante, c) Menuetto capriccioso, d) Rondo. 3) Pierwsze Wielkie Trio (op. 47, D-moll), Litolffa, na fortepian, skrzypce i wiolonczellę, a Allegro, b) Andante, c) Scherzo, d) Finale. Fortepian: p. Józef Wieniawski, 1-sze skrzypce: p. Górski, 2-gie skrzypce: pan Stiller, altówka: pan Liebrecht, wiolonczella: pan Thalgrün.

Dyrektor **Józef Zeltt.**

3 4 10,949 Sekretarz **Fr. Orzewiński.**

PROGRAM
WIELKIEGO KONCERTU
mającego się odbyć w Niedzielę, dnia 21 Października (2 Listopada) 1873 roku, **o godzinie 1ej z południa,** w Salach Redutowych, pod przewodnictwem

Adama Münchheimera,

na dochód niezamożnych Studentów
Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu,

w którym raczyli przyjąć udzia:

Panie: Juniewicz, Modrzejewska, Szlezygier; PP. Cieślewski, Górski, Królikowski, Noskowski, Wieniawski, Wasilewski, Chór amatorski, oraz Orkiestra Teatru Wielkiego.

1. Uwertura z op. Monbar, I. F. Dobrzyńskiego. 2. Śpiew masek z Marji, (słowa Ant. Malczewskiego), odśpiewa panna Szlezygier i Chór. (Przekład na orkiestrę Ad. Münchheimera), I. Komorowskiego. 3. Magnus i Trolla, ballada Szwedzka (przekład L. Siemieńskiego), odśpiewa pan Władysław Noskowski, St. Moniuszki. 4. Pierwsza Zmarszczka, wiersz*** wypowie pani Modrzejewska. 5. Szumią Jodły, z op. Halka, (przekł. na skrzypce H. Vieuxtempsa), odegra (na żądanie) p. Górski, St. Moniuszki. 6. Powitanie Słońca, (słowa F. Schobera), odśpiewają: PP. Juniewicz, Szlezygier. PP. Cieślewski, Wasilewski i Chór, Ad. Münchheimera. 7. Arja z kurantem z op. Straszny Dwór, (słowa Jana Chęcińskiego), odśpiewa pan Cieślewski, St. Moniuszki. 8. Deklamacja, p. Królikowski. 9. a) Ballada (G moll), b) Polonez (Es-dur), Fr. Chopina, odegra na fortepianie pan Józef Wieniawski. 10. Mazur z op. Straszny Dwór, odśpiewa Chór, St. Moniuszki.

Nra 1, 2, 6, 7 i 10 z Orkiestrą, do Nru zaś 3 i 5-go, towarzyszyć będzie na fortepianie przez pp. Krall i Seidler yużczonym, Adam Münchheimer.

DOLINA SZWAJCARSKA.
Jutro, w Sobotę dnia 20 Października (1 Listopada) 1873 r. **KONCERT** Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kuhnego,**

PROGRAM:

CZĘŚĆ I. 1. Polonez, panny Bonfise; 2. Militaria, walc Hertla; 3. Blumenlied, Langego; 4. Wspomnienie Ostendy, polka Lewandowskiego.

CZĘŚĆ II. 5. Uwertura z opery „Lorley“, Wallacego; 6. Berceuse, księcia Witgensteina; 7. **La fille de madame Angot,** kadryl Lecoqa; 8. Offenbachiana, potpourri Conradiego; 9. Edward-mazur, Lewandowskiego.

CZĘŚD III. 10. Uwertura, z op. Niema z Portici, Aubera; 11 Langage d'Amour (1-szy raz), Langego; 12. Carnawal Botschafter, walc Straussa; 13. Marsz Gungla.

NNra 4 i 9 wyszły na fortepian w księgarni Sennewalda.

Program Koncertu w Niedzielę

1. Polonez Chopina; 2. Königs Lieder, walc Straussa; 3. Priére A'la Madonne, Langego; 4. Lucyna, polka-mazurka, Lewandowskiego; 5. Uwertura z op. Pierwszy dzień szczęścia; 6. Tańce węgierskie Brahmsa, instr. Grossmann; 7. Angela, polka koncertowa (1-szy raz), Voigta; 8. Chaos muzyczny, potpourri Lewandowskiego; 9. Uwertura z op. Mignon, Thomasa; 10. Wiener Blut, walc Straussa; 11. Solo na harfe, wyk. p. Pistor; 12. Cyganeczka-polka, St. Lessera jr. 12. Marsz Bilsego.

Początek o godzinie 4½. Cena wejścia kop. 20.

TEATR WIELKI.
Dziś: **Hrabia de Saulles.** —Jutro: **Duch wojewody.**

TEATR ROZMAITOŚCI.
Jutro: **Zięć pułkownika,—Zemsta za mur graniczny.**

— Dziś rano stopni ciepła 4,5R. w połupnie 7,1 Wysokość barometru 752 mm (opada).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 31 Października 1873 roku.

Półimperjały Ros. 6 kop. 12
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 62
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 11¼
Austrjackie floreny w bilet. k. 66

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.) . .	92	—	94	15
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 . .	94	45	93	5
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 . .	93	35	92	70
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	93	—	88	45
Listy Zastawne miasta Warszawy. . . .	88	75	78	65
Listy Likwidacyjne rs. 100	78	95	—	—
Obligi Tow.-Kredyt. Ziemskiego . . .	—	—	108	50
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . .	110	50	97	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	98	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .	158	50	—	—
„ „ „ „ ostęmpl. . . .				—
„ „ „ „ z r. 1866. . .	158	25	—	—
„ „ „ „ ostęmpl. . . .			93	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	94	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej . .	72	50	141	75
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej . .	142	50	112	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	113	50	270	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 . .	273	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	239	—	124	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	125		—	—
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej .	103	—		—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	510	—	105	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	50		

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 142 2/9
Od Likwidacyjnych kop. 165 5/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 179 7/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 40 5/18
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 77½ rs. 110 k. 47½
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 39 rs. 7 k. 37
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 50 rs. 88 k. 50
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 65 sr. 97 k. 20.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. 93 żądano —.

— Wysokość na rz. Wiśle wody stóp 0 cali 11.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni „Kurjera Warszawski“ Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz Dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.)

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 237. Piątek. Warszawa, d. 19 (31) Października 1873 r.

Kronika zagraniczna.

× *Wiedeń 20go b. m.*— Tak jak dawniej za czasów potęgi i świetności we Francji pod zaimkiem „*On*“, rozumiano powszechnie Cesarza Napoleona,— tak dziś w ustach ludu zaimek „*On*“, oznacza nie Cesarza Niemiec Wilhelma, lecz Księcia Bismarka.

Że tedy już przyjechał Cesarz Wilhelm i „On“, o tem wiecie z doniesień telegraficznych.

Przyjęcie dostojnego gościa jest świetne.

Cesarz Austrji wyjechał dla powitania Gościa aż do St. Pölten, gdzie oprócz kompanij honorowych wojska zebrał się orszak duchowny, cywilny i wojskowy.

Za nadejściem pociągu, Cesarz Franciszek pośpieszył ku schodom wagonu dworskiego i niezadługo oba dwaj Monarchowie znaleźli się we wzajemym uścisku. Chwila wzajemnego przyglądania się, uścisk i jeszcze jeden uścisk. *Trzy* wzajemne pocałunki wymienili Monarchowie.

Cesarz Franciszek z żadnym ze swoich Gości tak się nie całował obficie! A ludek ciekawy, chwytał te pocałunki oczyma i myślą,— dzienniki rozniosły je w świat daleko, wróżąc: Królestwo Boże na ziemi!

Cesarz Wilhelm, pierwsze swoje słowa powitania zwrócił następnie do Arcy-Księcia Rudolfa, Następcy Tronu, a później do obecnych Arcy-Książąt i t. d.

Przyszła kolej przedstawienia orszaku. Cesarz Wilhelm zwrócił się i szukał kogoś oczyma,— tego kogoś odgadł Cesarz Franciszek. Zdala oparty o słup werendy perronu, w mundrze Pułkownika kirassjerów, stał Bismark,— ku niemu też poszedł Cesarz Franciszek i uścisnął go serdecznie za rękę.

Nie takie powitanie miało miejsce w r. 1866, kiedy Bismark, pociągiem kolei północnej w celu ostatecznego porozumienia się wjechał do Wiednia.

Zamknięcie wystawy na mocy uchwały Ministerstwa nastąpi w dniu 3cim listopada, ze względu na święta przypadające w dniach 1szym i 2gim owego miesiąca.

× Więzienie morskie w Tulonie wypróżnione. Wszystkich więźniów wsadzono na okręt i wysłano dnia 1go b. m. do Nowej Kaledonji. Ale oprócz pospolitych zbrodniarzy wywieziono także byłego oficera marynarki Lullier, znanego członka komuny paryzkiej, który stawił opór tak silny przy swojem rozdrażnieniu nerwowem, że sześciu ludzi nie mogło mu dać rady. Związanego i mimo powrozów szamocącego się i miotającego klątwy na rząd obecny i na rząd Thiersa, poniesiono na barach. Krzyczał on wniebogłosy, że za powrotem z Kaledonji, każe rozstrzelać sprawców swojego nieszczęścia.

× Z Nowego Yorku piszą, że mda, która przed kilku laty za ideał piękności dla kobiet postawiła czerwone włosy, obecnie występuje z nową niedorzecznością, którą jednak wiele kobiet błogosławić będzie. Słychać, że w przyszłym sezonie mają być modne piegi—z taką bowiem ozdobą ukazała się w pewnej miejscowości kąpiolowej jakaś słynna kapłanka mody. Piegi dadzą się naśladować z wielką łatwością zapomocą pendzelka umoczonego w zwykłym atramencie do znaczenia. Głowy kobiet były już polem popisu dla dwóch sztuk—architektury malarstwa!.. przybywa im teraz literatura reprezentowana przez atrament... O Muzy! gdzieżeście z Helikonu uciekły!...

× Budynek wystawy w Wiedniu, w którym się mieszczą machiny, ma być nabyty przez Towarzystwo dróg żelaznych i obrócony na remizę wagonów.

Wystawę w Wiedniu od jej otwarcia, do d. 17 b. m., zwiedziło 6,328,955 osób.

BIURO INFORMACYJNE

• nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
67	Solec	Weber Mar.	Wdowa chora, dzieci dr. 2.
10	Topiel	Zarembina Z.	Lat 78, ciężko chora.
177	Praga	Sura H.....	Wdowa, dzieci drobnych 4-ro.
177	Praga	Dwojre Cybula	Wdowa, dzieci drobnych 4.
19	Rybaki	Pruchenkiew.	Niewidoma, syn konwuisyjny.
42	Piwna	E. i A. Ciołkowskie.	Jedna ciemna, druga sparaliżowana.
15	Browarna	Sura Najholt	Lat 90, niedołężna.
50	Leszno	Zambrzycka	Wdowa dzieci drob. 3.
6	Bracka	Karwowska E.	Obłożnie chora, od lat kilku.
8	Piekarska	Roezler Zofja	Na rękę bezwładna.
4	Kanonja	Dorota K.....	Lat 82, chora.
4	Niska	S. Szwabsztadt	Wdowa, dzieci drob. 3.
26	Wspólna	Repeciak El.	Wdowa dz. 5, jedno z tych ch.
15	Marszał.	Bogucka Kat.	Mąż nieobecny, dzieci 3, z tych jedno chore.
30	Wronia	Lewicka W.	Niewidoma.

— **Instytut leczniczy Doktora Kadlera**, przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi (syfilitycznemi) i z wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 38, wprost Saskiego placu, z rana od godz. 10 do 11, po południu od 4-tej do 6, gdzie w tych godzinach udzielaną bywa i pomoc lekarska chorym przychodnim. (38—0) —966—

M. Lubowski, lekarz zdrojowisk Ciechocińskich, powróciwszy do Warszawy, mieszka przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 6 nowy. Chorych przyjmuje codziennie od 4—6 po południu. —11344—3—3

LEWANDOWSKI WOJCIECH, LEKARZ, przyjmuje chorych od 4-ej do 6-ej po-południu, przeważnie z chorobami żołądka i kiszek. Biednych bezpłatnie od 8 do 9 rano.—Mieszka przy ulicy Nowy-Świat Nr 60 nowy, mieszkania Nr 5. —10746—

— Osiedliłem się w **Toruniu**, przy ulicy **Mostowe** obok hotelu pod „Czarnym Orłem“.— **Dr. Kąsinowski** —10927—6—6

— Ponieważ mimo ogłoszenia jestem raz po raz zapytywany i *ustnie* i *piśmiennie* o program Szkoły Męzkiej **dwuklassowej** przy ulicy Nowy-Świat Nr. 39, mam zaszczyt jeszcze raz publicznie oświadczyć, że wykład nauk odpowiada w zupełności programowi klass gimnazjalnych.

Przełożony Szkoły, *Antoni Celichowski.* —11,478—2—2

Zakład Gimnastyki i Fechtunku S. Zewalda, ulica Chmielna, Nr 9.
9—12 —10,448—

DRUKARNIA

J. Korzeniewskiego, przeniesioną została na ulicę Święto-Jerską Nro 1769*a* (nowy 12), w lokalu po drukarni Gazety Warszawskiej, zaopatrzona w wybór nowych czcionek polskich, rossyjskich, niemieckich, francuzkich, wykonywać może wszelkie roboty. Drukuje dzieła, pisma perjodyczne, tabelle, cyrkularze, blankiety, katalogi, cenniki, bilety i t. p.—Pośpiech obok starannego wykonania zapewnia się.
(2—3) —11,335—

— **Szkoła prywatna mezka DWUKLASSOWA** z oddziałem przygotowawczym **St. Gargulskiego**, przeniesioną została na ulicę Ś-to Krzyzką Nr. 34 (róg Bagno), przyjmuje zapis. Liczba uczniów ogranicza się od 30 w jednej klassie, wykład według obowiązującego programu. 2—3—11,439—

KANTOR WEKSLU
I INTERESOW GIEŁDOWYCH
R. D. WINAWER,

Krakowskie Przedmieście, Nr 407, nowy 1,, obok kościoła św. Krzyża, wprost Kopernika.

Uskutecznia wszelkie interessa wchodzące w zakres działalności wekslarsko-giełdowych, a mianowicie: **kupuje i sprzedaje** wszelkie wartości tutejsze i zagraniczne oraz **monety** po kursie dziennym giełdy. Nadmienia iż sprzedaje wszelkie papiery publiczne na raty miesięczne i kwartalne i przyjmuje assekuracje na pożyczki premjowe.
3 6 - 11,227 —

Bilans Banku Handlowego w Warszawie po dzień 30 września 1873 roku włącznie.

Nr b.	TYTUŁ RACHUNKU.	Bank Handlowy w Warszawie		Oddział St.-Petersburski		Ogółem.	
	Stan Czynny.						
1	Gotowizna w kassie	243,512	84½	144,817	19	388,330	03½
2	Rachunki bieżące w innych Bankach	262,839	44	3,373,100	—	3,635,939	44
3	Zaliczenia wymagalne na żądanie Banku . .	218,530	37	—	—	218,530	37
4	Skupione weksle w walucie krajowej	3,354,396	48½	3,594,525	21	6,948,921	69½
5	„ „ „ zagranicznej . . .	153,968	53½	589,065	99	743,034	52½
6	Weksle do zainkassowania	242,178	84	24,925	28	267,104	12
7	Pożyczki bezterminowe na zastaw pap. publ. .	—	—	—	—	—	—
	a) Pap. Pub. przez Rząd poręcz. i List. Zast.	12,490	—	344,986	63	357,476	63
	b) Pap. Pub. przez Rząd nieporęczonych .	22,172	50	580,970	45	603,142	95
8	Pożyczki term. na zastaw pap. publ.	—	—	—	—	—	—
	a) Pap. Pub. przez Rząd poręcz. i List. Zast.	513,949	—	589,808	—	1,103,757	—
	b) Pap. Pub. przez Rząd nieporęczonych .	439,092	—	1,164,566	51	1,603,658	51
9	Otwarte kredyta na zast. Pap. Pub.	—	—	—	—	—	—
	a) Pap. Pub. przez Rząd poręcz. i List. Zast.	290,455	38½	—	—	290,455	38½
	b) Pap. Pub. przez Rząd nieporęczonych .	82,149	11	—	—	82,149	11
10	Pożyczki na zastaw towarów	56,760	—	—	—	56,760	—
11	Skupione papiery publicz. wylosowane i kupony	1,180	25	42,247	66	43,427	91
12	Pap. publ. włas. przez Rząd poręcz. i List. Zast.	725,753	57	19,689	48	745,443	05
13	Bank Handlowy w Warszawie. Oddział St.-Petersburgski	2,500,000	—	—	—	2,500,000	—
14	Korrespondenci	4,381,258	47	2,341,034	28	6,722,292	75
15	Zaliczenia na towary w komiss	2,018,272	32	—	—	2,018,272	32
16	„ rozmaite	186,192	68	1,581,568	30	1,767,760	98
17	Koszta Handlowe.	50,279	26½	63,777	84	114,057	10½
18	„ Organizacji	7,128	90	242	40	7,371	30
19	Ruchomości	6,164	32	9,397	56	15,561	88
20	Rachunki Nieruchomości	26,764	57½	—	—	26,764	57½
21	Procenta opłacone przez Bank	120,173	84	38,733	50	158,907	34
		15,915,662	70	14,503,456	28	30,419,118	98
	Stan Bierny.						
1	Kapitał zakład. 1, 2 i 3 Emisji rs. 3,000,000 Wniosek na poczet 4-ej Emisji rs. 2,400,000	5,400,000	—	—	—	5,400,000	—
2	Fundusz rezerwowy	268,271	46	—	—	268,271	46
3	Bank Handlowy w Warszawie	—	—	2,500,000	—	2,500,000	—
4	Wkłady na rachunek przekazowy: płatne za ok. w Warsz. rs. 530,430 k. 60½ „ „ w Peters. rs. 5,368,563 k. 40 płatne za 7 dn. wyp. w War. rs. 3,936,859 k. 2½	4,467,289	63	5,368,563	40	9,835,853	03
5	Kapitały na lokacji	2,909,326	11½	1,364,225	—	4,273,551	11½
6	Korrespondenci	1,651,115	43½	4,450,733	15	6,101,848	58½
7	Towary w komiss	742,077	68½	35,100	91	777,178	59½
8	Dywidenda niepodniesiona za rok 1872 . . .	1,534	—	—	—	1,534	—
9	Rozmaici	198,069	15	412,290	92	610,360	07
10	Procenta, Prowizja i Komiss.	277,979	22½	372,542	90	650,522	12½
		15,915,662	70	14,503,456	28	30,419,118	98
	Depozyta do przechowania	5,065,516	50	9,307,009	99	14,372,526	49

(1—1) —11026—

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“

W sklepach swych pod Nr 2, ulica Podwale Nr 17.
„ 3, ulica Elektoralna Nr 33.
„ 4, ulica Marszałkowska Nr 45
„ 5, ulica Solec Nr 18.
„ 6, ulica Krucza Nr 50.

sprzedaje zakupione w znacznych partjach:

Masło litewskie do potraw po **kop. 28.**
W wyborowym gatunku po **kop. 33.**
Masło bez soli co tydzień nadchodzi z okolic Warszawy.

Także we wszystkich powyższych sklepach znajdują się towary, jako to: różne gatunki **ryżu, makarony, świece newskie** po **kop. 25** za 1 funt, różne gatunki **sera,** wszelkie gatunki **kaszy i mąki, towary kolonjalne: oliwa, kawa, rodzenki, migdały, Wino** czerwone wprost z Bordeaux sprowadzane i białe francuzkie, oraz węgierskie znanej firmy „Fukiera“ jak również różne gatunki **wódek** i **araki.**

Ponieważ Zarząd Stowarzyszenia towary do sklepów swych zakupuje z pierwszej ręki i w znacznych partjach, jest więc w możności odstępować pp. handlującym **rabat.** Członkowie Stowarzyszenia otrzymują przy każdem kupnie marki wyrównywające ilości zapłaconych pieniędzy za towar.

NB. Wino, wódki i arak, znajdują się tylko w dwóch sklepach, to jest na Podwalu i na Marszałkowskiej ulicy.

9 0 — 9326

Specjalny Magazyn
Passamanterji damskiej i meblowej
Maurycego STIEFSOHN,
przy placu Teatralnym w domu Petyskusa

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż po powrocie z zagranicy, zaopatrzył Magazyn swój w najświeższą passamanterję damską, jako to: torsady, rozety, akselbanty agraffy, koronki wełniane i jedwabne, i sprzedaje takowe po cenach możliwie umiarkowanych. Magazynom biorącym większą partje, odstępuje znaczny rabat. Obstalunki przyjmuje na miejscu. 4—6 — 10,998 —

Wychowawca gimnastyczny
Wyrzykowski Daniel,

przyjmuje codziennie, oprócz Środy, w porze rannej i po południowej. **Wskazania pokrzepiające** (ćwiczenia) spełnia u siebie i na mieście w godzinach zobopólnie umówionych. **Leszno, 46.** 2—3 — 11,504 —



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE

nadchodzą codziennie do Handlu Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet** w gmachu teatralnym.

26—0 —9968—

Consulat Général de France
à Varsovie

Application de la Loi de recrutement du 27 Juillet 1872.

Tous les Français habitant actuellement le Royaume de Pologne et qui sont nés dans les années 1844, 1845, 1846, 1847, 1848, 1849, 1850, 1851, 1852 et 1853 sont invités à se présenter sans retard à la Chancellerie du Consulat Général, afin de fournir tous les renseignements nécessaires au sujet de leur situation par rapport à la Loi de recrutement.

Les Français qui se trouveraient dans l'impossibilité de se présenter eux mêmes, sont invités à transmettre sans retard par écrit les renseignements demandés. Ils indiqueront: 1-o la date exacte et le lieu de leur naissance; 2-o s'ils ont concouru, ou non, au tirage au sort dans les années anterieures.

Ceux qui ne pourraient faire connaitre le dernier domicile de leur famille en France et les Alsaciens-Lorrains nès sur les territoires cédés, désigneront eux-mêmes la commune ou ils désirent être inscrits et qui deviendra leur domicile de recrutement.

Les Français qui ne se soumettraient pas aux obligations militaires, tomberaient sous le coup de la loi et la protection du Consulat Général leur serait immédiatement retirée.

3—3 10,966 —

MAGAZYN
TRUMIEN METALOWYCH
przy
Fabryce Lamp i Wyrobów Metalowych
Fryderyka Trelle,
2—6 11,392 — Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Obicia Papierowe
ROLETY DO OKIEN I CERATY
NAJTANIEJ,
W SKŁADZIE
Seweryna Mazur i S-ki.
Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (28—0) — 3449 —

PŁÓTNA I BIELIZNĘ STOŁOWĄ
w wielkim wyborze
POLECA
JULJAN PENKALA.
3—8 11,348 —

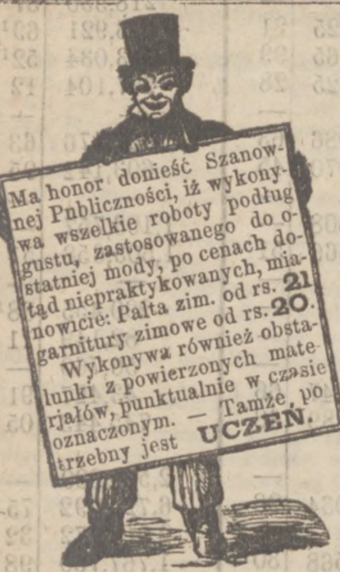
WINOGRONA

prawdziwe Badeńskie wyborowe otrzymał Handel Win i Towarów Kolonjalnych, **P. Kędzierzawskiego,** ulica Elektoralna Nr. 30. Tamże **Kantor wszystkich pism perjodycznych** z wczesnem onych wydaniem.
2—3 — 11,518 —

WINOGRONA

prawdziwe Badeńskie wyborowe, codziennie świeże otrzymuje i poleca Skład Win i Delikatesów **ALBERTA GLAESER,** przy ulicy Długiej Nr 17, dom W-go **K. Koelichen.**
5 6 — 11,277 —

OSTRYGI
Codzień świeże poleca
Handel Ant. Stępkowskiego.
6—7 2—9069—



PRACOWNIA UBIORÓW MĘZKICH
F. MĄCZKOWSKIEGO. Krak-Przedmieście Nr 91, a od Senatorskiej 3, obok kupca Dobrycza.

—10,078—10—12

Jest do odstąpienia od 1-go kwietnia 1874 r.

DZIERŻAWA

na lat 17 folwarku Kaczew, do dóbr Nieborowskich należącego, świeżo wykarczowanego, wybudowanego i obsianego kosztem dzierżawcy na wycinkach lasu, po większej części liściastego z inwentarzem. Wysiewu oziminy korcy 113, przed jarzynę wykarczowano i uprawiono 40 morgów, n. p. obszar wynosi 11 włók, w której to przestrzeni 3—4 włók łąk być może. Dla nabycia tego interesu potrzeba **7500 rs.** bez zasiewów wiosennych. Wiadomość na miejscu, przez Skierniewice, gdzie Majdany Nieborowskie, lub przez Łowicz i Nieborów. —11326—2—3

Z powodu wyjazdu pozostawiony do sprzedania



o 7miu oktawach, palisandrowy, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym i silnym, także i **Pianino** z głosem i grą fortepianową, w fabryce Pianin, znak wskaże; ulica Nowy-Świat, Nr 38, w domu p. Botego.
—11,519—2—3

TUMAKI

borowe, pokryte atłasem, obszerne, nieużywane, są do zbycia za cenę umiarkowaną i kołnierz tumakowy. Widzieć można od 10 zrana do 6 wieczorem, ulica Podwal Nr 18, mieszkania 19. —11,473—2—3

W Posessji Koszyki Nr 1753abc
można nabyć
DRZEWKA OWOCOWE
mianowicie: **Grusze, Jabłonie i Orzechy,** w wyborowych gatunkach. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty L. Krupeckiego wprost statuy Kopernika. 1—3 — 11,548

Partja pięknych garniturów Sybirskich Soboli,

do sprzedania w całości lub pojedyńczo; nadto **paryzkie chustki włóczkowe;** wszystko po cenach kosztu dostać można w Zarządzie **Biura Posłańców,** które jest otwarte od godziny 9 do 1 i od 3 do 6-tej. Tłomackie, Nr 9. —11,451—2—5

Do sprzedania lub zamiany na summę hypoteczną, dobrze lokowaną domu w Warszawie

Kolonja czynszowa,

25 i pół dzies. (51 morgowa), w leśnem położeniu, suchem i zdrowem, gruncie dobrym, godzinę od Warszawy drogą Terespolską; znajdują się zabudowania gospodarskie: dwa domy mieszkalne, z których jeden murowany wygodny, drugi drewniany, oba w bardzo dobrym stanie, ogród owocowy i warzywny zregulowany, dobrze ogrodzony, w nim Sadzawka, wiele drzew owocowych, są i Morwowe, Szkółka owocowa.—1½ wiorsty od m. powiatowego szosą, a do stacji kolei żelaznej szosą, wiorst 2. Tej kolonji służy prawo paszenia bydła i zbierki drzewa na przyległych dużych dobrach. Cena ostateczna z inwentarzem żywym i martwym Rubli 4,800. Bliższa wiadomość w Redakcji lub u P. Puzyńskiego, pomocnika Rządcy Hotelu Saskiego, a na prowincji, u Zawiadowcy stacji drogi żelaznej Torespolskiej Mińsk.
—11,063 -4—6

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
A. F. Galle,
ulica Senatorska Nr 467b „pod Słoniem“
otrzymał tegoroczne transporta
Tranu lekarskiego Dra Jongh,
Tranu białego parowego (Codliver Oil),
Tranu lekarskiego żółtego,
wszystkie w wyborowych gatunkach z któremi ma zaszczyt polecić się.
1—12 — 11,485 —

ŚWIEŻE TRANSPORTA
tegorocznych produktów gospodarczych i różnych delikatesów, nadeszły do Handlu Braci WRÓBEL na Krakowskiem-Przedmieściu, obok kościoła Ś-go Krzyża

co polecamy, a mianowicie:

OWOCE w różnych gatunkach.
ŚLIWKI tureckie, greckie i **Szeptała.**
POWIDŁA węgierskie i krajowe.
BULJON w różnych gatunkach.
KONFITURY Kijowskie i domowe.
MIOD w plastrach i płynie.
MLEKO szwajcarskie skoncentrowane, bardzo ważny artykuł do karmienia dzieci.
MARMOLADY, DAKTYLE, KASZTANY, PRUNELKI, FIGI.
SERY w różnych gatunkach.
MASŁO stołowe w najlepszym gatunku, w foremkch, zupełnie świeże, oraz wszelkie towary **Kolonialne.** 1—6 — 11,499 —

Zabezpieczające od przeziębienia i reumatyzmu
KAFTANY I SPODNIE
skórzanne zamszowe

Najpraktyczniejsze w użyciu, gdyż nie wymagają częstszego prania jak raz na rok, a dziesięć lat i więcej stosunkowo do gatunku, z pożytkiem używane być mogą, jakiej to trwałości żaden wyrób wełniany ani jedwabny nie posiada. — Z takichże skór **prześcieradła, poduszki, pasy brzuszne, skarpetki i bandaże.** — Wykończone w wielkim doborze w fabryce własnej, poleca

Magazyn wyrobów rękawiczniczych **LUDWIKA KUNICKIEGO,** Krakowskie Przedmieście Nr 7 dom dawniej W-go Grodzickiego dziś JW. Hr. Krasińskiego.
1—2 — 11550 —

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 237.

Dnia 31 Października 1873 roku. *Piątek.* *Dnia 19 (31) Października 1873 roku.*

Księgarnia **Gebethnera i Wolffa** otrzymała na **skład główny** dzieło pod tyt.:

O stosunku gruźlicy i suchot płucnych do zapalenia

rozprawa konkursowa

Dra Teodora Heringa

uwieńczona nagrodą przez Warsz. Tow. Lekarskie,

z 6-ma litografowanemi tablicami. Cena rs. 1 kop. 80, z przesyłą rs. 2, do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. — 11,401 1—3

Księgarnia i Skład Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 39,

otrzymała transport **TANICH NUT, w angielskich wydaniach.**

Między innemi poleca:

OPERY

(do śpiewu i partycje fortepianowe)

Verdi'ego, Meyerbeera, Gounod'a i innych

oraz

ORATORJA

i zbiory kompozycji w zeszytach.

—11,279—3—3

Świeżo wyszło z druku:

1. MILJON ŻARTÓW,

dzieło poświęcone rozrywce, zebrał i wydał:

HUMOR,

wydanie drugie uzupełnione.

Cena kop. 20, z przesyłką kop. 25.

2. DRUGI MILJON ŻARTÓW,

dzieło poświęcone rozrywce, zebrał i wydał

HUMOR.

Cena kop. 20, z przesyłką kop. 25.

Każda z tych książek, jest zbiorem anegdot i żartów, pełnych prawdziwie dobrego dowcipu i złotego humoru.

Każda książka stanowi całość i jest do nabycia we wszystkich Księgarnich.

Skład Główny w Księgarni

Gabryela Centnerszwer.

Marszałkowska Nr 73.

—11,054—4 5

NOWE TAŃCE.

Nakładem Składu Nut Muzycznych

GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),

wyszły następujące nowe tańce i są do nabycia we wszystkich składach nut muzycznych w Warszawie i na prowincji, a mianowicie:

Lewandowski. Causerie Kontredanse, cena kop. 30.
— Dla Gungla, Polka Mazurka, kop. 22½.
— Edward Mazur, kop. 22½.
— Mazur Weselny (do baletu Wesele w Ojcowie), kop. 22½.
— Miś Mazur, kop. 22½.
— Szczebiotka Polka, kop. 22½.
— Wspomnienie Ostendy Polka, k. 22½.
— Wspomnienie Sławoszewa Mazur, 22½.

—11,088—3—3

Księgarnia i Skład Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.

Posiada znaczny asortyment **Książek, oraz Skład Nut, Atlasów, Globusów, Kart jeograficznych i Strun włoskich.** Przyjmuje **Prenumeratę na wszystkie Pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne.**

Ekspedjuje na prowincję odwrotną pocztą.

—11,280—3—10

Na nadchodzące długie wieczory

Księgarnia Jana Breslauera,

przy ulicy Miodowej Nr 489d, poleca następujące dzieła:

Żyd Wieczny Tułacz. Romans p. **Eugenjusza Sue. Tomów 10** na pięknym papierze, druk wyraźny. Cena egzemplarza rsr. 1 kop. 50 (złp. 10). **Tysiąc Nocy i Jedna.** Powieści Arabskie. **Tomów 12 z 12 Rycinami** na stali. **Cena rs. 1 kop. 50.** Biorącym oba dzieła, otrzymują za dopłatą rsr. **jeden,** dzieło p. t.: **Twory Józefa Dyonizego Minasewicza.** Tom IV, na prześlicznym welinie. Cena katalogowa **rsr. 3 kop. 60. Nadsełający z prowincji za rsr. trzy, kosztów przesyłki nie ponosi.** —11,501—1—3

Cena zniżona z rsr. 6 na rsr. 4.

Księgarnia **Jana Breslauer,** przy ulicy Miodowej Nr 489d, obniża czasowo cenę **pomnikowego** dzieła p. t.: **Biblja** to jest **Księgi Starego i Nowego Testamentu,** z łacińskiego na język polski przełożone, przez Ks. **Jakóba Wujka** z Wągrowca. Wydanie 6, uczynione za potwierdzeniem **J. W. Dunina,** Arcybiskupa. **Lipsk 1872 r.** Tomów 2, na prześlicznym welinie, ozdobionych rycinami. Tom I, str. 1250, rycin 500 i 5 stalorytów, tom II, str. 458, rycin 170 i 3 staloryty. Format in 4-o. **Cena rsr. 6 zniżona na rsr. cztery, z przesyłką rsr. 4 kop. 50.**

—11,502 1—3

Nakładem Księgarni i Składu Muzycznego

pod firmą:

JÓZEFA ZAWADZKIEGO

w WILNIE,

wyszły następne nowe ulubione tańce:

W. Ebanna, Dyr. Wil. Ork.

1. Les Clochettes d'amour Polka p. le Piano kop. 30.
2. „Ostro“ Mazur p. le Piano, kop. 20.
3. Jäger Polka p. le Piano, kop. 30.
4. Mazur in D. p. le Piano, kop. 20.
5. Vite Vite Polka p. le Piano, kop. 20.

w Warszawie na Składzie w Księgarni Michała Glücksberga.

—11,351—2—3

Nakładem Tygodnika

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEGO

wyszła broszura p. J. Jeleńskiego, pod tyt:

Pomoc własna Klas niezamożnych.

Nabyć można we wszystkich księgarniach i w redakcji Tygodnika Przemysłowo-Hadlowego, Krakowskie-Przedmieście Nr 71.

Cena kop. 15.

—11349—2—3

KALENDARZ ŚCIENNY BIÓROWY,

wyszedł na rok 1874, znany z ozdobnego druku i gładkiej oprawy· nabyć go można w składach materjałów piśmiennych, księgarniach warszawskich, oraz w **Drukarni Banku.** —11,567—1—1

OBWIESZCZENIE.

Ruchomości należące do spadku po Franciszku Grymowskim: garnitur mebli mahoniowych, serwantka, biórko, fortepian, stolik mahoniowe; łóżka, szafy, stolik, kredens—jesionowe; lustra, żerandol, zegar, obrazy, lanszafty, garderoba, elki amerykańskie, bielizna, naczynia kuchenne, przedmioty kredensowe, powóz jednokonny, wóz, dwie uprzęże na konie, płaszcz szaraczkowy dla stangreta, i t. p. objekty, tudzież koń kasztanowaty, wałach; sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w domu pod N. 2233 przy ulicy Pokornej, w d. 25 października (6 listopada) r. b., poczynając od godz. 10 z rana, a to na żądanie sukcessorów pełnoletnich i z mocy rezolucji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, do N. 10178 wydanej. **L. Wichrowski,** Rejent.

—11498—

OGŁOSZENIE.

Wójt Gminy Mokotów.

Podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu spełzłej w dniu 3 (15) b. m. licytacji na sprzedaż zajętej cegły palonej w ilości 60,000 sztuk, w cegielni dzierżawionej przez Bencyana Szapiro i Morakę Goldglas, odbędzie się powtórna licytacja od zniżonej ceny w dniu 23 października (4 listopada) r. b. o godzinie 10-tej zrana w Mokotowie. Utrzymujący się przy licytacji, należność zaraz uiścić winien. **A. Lewicki.**

SYNDYCY TYMCZASOWI
Massy upadłości

Wolfa Tenenbaum.

Podają, iż z mocy upoważnienia Sędziego Komissarza massy upadłości Wolfa Tenenbaum sprzedane zostną przez publiczną licytację, w dniu 25 października (6 listopada) r. b., o godź. 12-tej w południe, i dni następnych, w domu pod N. 951/2 i 3, w Warszawie, przy ulicy Ptasiej, towary łokciowe, barchany, drelichy i t. p., a to za gotowe pieniądze.

Warszawa, d. 18 (30) Października, 1873 r.

Ignacy Jurkowski, Obrońca.
Ajzyk Schiffmann.

—11,544—1—1

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. — W dalszym ciągu ogłoszeń swych —Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności podaje do powszechnej wiadomości, że potrzebuje jeszcze na użytek swych Zakładów kartofli korcy 450, buraków korcy 50.—Mający przeto chęć podjęcia się tej dostawy, zechcą składać opieczętowane deklaracje, z wyrażeniem rodzaju i ceny podejmowanej dostawy, oraz z wymienieniem nazwiska i miejsca zamieszkania, w kancelarji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 370, do dnia 1 (13) listopada r. b. włącznie, gdzie warunki dostawy przejrzane być mogą.

w Warszawie dnia 11 (23) paździer. 1873.

—11371—2—3

NAUCZYCIELKA,

z patentem z Instytutu, posiadająca języki francuzki, ruski, niemiecki, nauki klassyczne oraz muzykę i śpiew, życzy sobie udzielać tychże przedmiotów na godziny, za cenę umiarkowaną. Wiadomość powziąść można pod Nrem 44 domu, a 25 mieszkania, przy ulicy Podwal, na trzeciem piętrze od frontu. Od 11-tej rano, do 5-tej po południu.

—11,533—1—3

NAUCZYCIELKA

POLKA, znajęca jezyk francuzki i początki muzyki, może zaraz dostać miejsce w Rossji, w gubernji **Nowgorodzkiej,** do trojga dzieci, 5, 6 i 7 lat; pensji 200 rs. rocznie i koszta podróży gratis. Krakowskie-Przedmieście, Nr 7, pałac dawniej Grodzickiego, 2-gi dziedziniec, pawilon lewy, 1-e piętro, drzwi 44. **Marja Dąbrowska.** Tamże pożądany jest **Nauczyciel,** znający język ruski, na pensją 450 rs.; tudzież **Angielka** posiadająca muzykę i język francuzki, na 600 rs., jako też **Francuzka** z angielszczyzną i muzyką, na 700 rs.. mogą natychmiast dostać posady.

—11,545—1—1

Do Magazynu A. **Schoepe** przy ulicy Miodowej Nr 9, potrzebną jest

P A N N A,

kompletnie uzdatniona do sukien i okryć, za dobrem wynagrodzeniem —11,404—2—3

Paryżanka młoda,

posiadająca gruntownie język niemiecki i francuzki, życzy sobie udzielać konwersacji w tychże językach. Wiadomość na ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 7 nowy, w dziedzińcu, zastać można od 3 do 5-tej po południu.

—11,341—4—6

Poszukuje się

FRANCUZKĘ,

do konwersacji, z piękną wymową i akcentem, do 2-ch dziewczynek. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 58a, mieszkania 3; od godziny 9 z rana do 1-ej z południa-

—11,400—3—3

Człowiek młody,

obeznany z handlem korzennym, materjalnym, Galanteryjnym i żelaznym, z językiem polskim i niemieckim, poszukuje miejsca u Szanownych PP. Kupców w Warszawie, oraz adressy swoje złożyć raczą w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami A. K.

—11,496—2—3

O S O B A

w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, a przytym posiadająca język francuzki i inne nauki, pragnie się pomieścić w Mieście lub na Wsi, do Towarzystwa przyzwoitej Osoby lub Panienki, albo do Matkowania małym dzieciom, pozbawionym Matki, a to za małe wynagrodzenie. Wiadomość od 11 do 4, przy ulicy Nowy-Świat Nr 8, w oficynie lewej, pod Nrem 10, stróż wskaże.

—11,228—3—3

Potrzebne są

P A N N Y,

uzdatnione do sukien i do nauki, oraz Panna umiejąca dobrze szyć na maszynie Weelera. Ulica Miodowa Nr 9, w drugim dziedzińcu na prawo, gdzie altana.

—11,271—2—3

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca język fr. pragnie umieścić się w Warszawie, może zająć się dziećmi, gospodarstwem domowem i szyciem, za małe wynagrodzenie. Wiadomość u pośredniczącej B. Lipińskiej, Nowy-Świat, Nr 32; tamże są do umieszczenia Nauczycielki wszelkich narodowości, Nauczyciele z wyższem i niższem usposobieniem. Osoby udzielające na godziny jęz. angielskiego i włoskiego, oraz Bony. —11,535—1—3

Przybył na kilka dni do Warszawy z Mińskiej Gubnrnji

ADWOKAT,

zaszczycany ogólnem poważaniem i wziętością miejscowej publiki w trzech powiatach: Słuckim, Nowogrodzkim i Mińskim i ma zamiar zabawić w Warszawie dni kilka; zatem ktoby życzył polecić mu prowadzenie jakiego interesu w Mińskiej Gubernji, raczy złożyć adres w Redakcji pod literami W G., do 6 listopada, poczem adresować się piśmiennie do Władysława Gałeckiego, Adwokata w Nieświeżu.

11,538—1—3

DWIE OSOBY,

mogące udzielić pożyczkę na średni procent, rs. 600, znajdą na wsi przy łatwej komunikacji z Warszawą, u porządnej familji, mieszkanie ze stołem i usługą, na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 20, mieszkania 28. Tamże do sprzedania łóżeczko dziecinne jesionowe i **Futro** męzkie—jonaty używane.

—11,553—1—6

KORESPONDENT-BUHALTER,

zatrudniony obecnie w pewnej znacznej instytucji bankowej Poznańskicj, a mianowicie w interesach zbożowych najzupełniej obznajmiony, życzy sobie przyjąć odpowiednie stanowisko. Łaskawe offerty uprasza się składać pod adresem: Schneider et Haertel dla J. P 1849 w Poznaniu.

—11,560—1—3

Jeometra przysięgły,

do szacowania Dóbr przez Dyrekcję Szczegółową Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego upoważniony; mieszka przy ulicy Leszno Nr 710 i zajmuje się wszystkiemi robotami mierniczemi. —11539—1—1

Potrzebny jest wspólnik

do interesu handlowego, z kapitałem w kwobie rs. 600; interes jest tej natury, że dając zysk pewny i natychmiastowy, na żadne resico nie naraża. Interesowany o bliższych szczegółach dowiedzieć się może każdodziennie między godziną 3-cią a 5-tę po południu; ulica Hoża Nr 22 nowy, vis a vis fabryki „Union“, w podwórzu na 1-em piętrze, drzwi ze schodów na prawo. —11,565—1—3

Posiadacz

1/4 części losu Nr 17,733 lit. a, którego nazwisko oznaczone literami A. K. i S. G., raczy w swym własnym interesie, jak najśpieszniej zgłosić się do Kantoru Loterji A. Godzińskiej, przy ul. Nowy-Świat, Nr 51 nowy.

—11,570—1—1

Jest do sprzedania, z powodu wyjazdu

MASZYNA

do szycia, Smita i Polaka, zupełnie nowa, za rubli 50. Ulica Złota Nr 12 nowy, od godz. 10 do 3-ciej, stróż wskaże.

—11,493—2—3

MAMKI MŁODE I ZDROWE,

do wyboru, są u Akuszerki, przy ulicy Piekarskiej pod Nrem 14/126. —11,551—1—1

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości publicznej, że licytacja in minus na dostawę żywności dla Domu Przytułku i Pracy, oraz dla Domu schronienia starców i sierot Starozakonnych, poczynając od cen a mianowicie:

A. dla 1-go Instytutu od 12 kop.
B. dla 2-go „ „ 13 „

za dzienną porcję strawy jednej osoby, odbywać się będzie przed Radą Miejską w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 12-tej z południa. Vadium do 1-ej licytacji rs. 200 i do 2-giej rs. 500.

Bliższe objaśnienia dotyczące licytacji, interressanci powziąść mogą w Kancellarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach służbowych.

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski**
Sekretarz Rady **Magnuski**.

1 – 3 — 11,562 —

Jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich,

Gruntu,

przeszło 45 dzies. (trzy włóki), w połowie lasem zarośniętego, mogącego mieć oddzielną hypotekę, w blizkości Warszawy, zdatnego do założenia Cegielni. Bliższa wiadomość na ulicy Wilczej pod Nrem 11, mieszkania 28, na dole, od godziny 4 do 7 wieczór, codziennie. —11,322—2—3

LEKCJE TAŃCA

Osoby interessowane, raczą się zgłosić pod Nr 726, róg Orli i Leszna.

R. PUCHALSKI.

—11,532—1—6

Do sprzedania:

SALOPA JEDWABNA, lisami podbita, **Kołnierz** i **Mufka** popielicowe, **Okrycie** bronzowe syberynowe, wszystko używane. Wiadomość w Sklepie Parasolniczym przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 56. —11,527—1—1

SALOPA TUMAKOWA,

kryta rypsem jedwabnym, nowa, kołnierz **Sobolowy** i czarne **Niedźwiadki**, Algierka, kryte suknem granatowym, sprzedają się w Składzie Papieru, Cygar i Galanterji B. Bolcewicza. Nowy-Świat Nr 41. —11,561—1—3

WIADOMOŚĆ DLA PANÓW
INTROLIGATORÓW.

Skład Papieru A. Chodowieckiego dawniej Rakoczy,

poleca Płótno Angielskie po kop. 19 za łokieć. —1',554—1—3

PIWO LAGROWE

zeszłoroczne, w wyborowem gatunku, znajduje się jeszcze w znacznym zapasie w browarze **Głuchów pod Grójcem** i sprzedaje się po cenie rs. 3 antałek.—Biorącym większe partje, na żądanie odstawia się do Warszawy. —11,552—1—3

Kit zimowy

do okien w massie po kop. $2\frac{1}{2}$ za funt
Kit szklarski pokostowy po kop. 6 za funt.
Sznurki z waty po kop. $1\frac{1}{2}$ za łokieć.
Djamenta szklarskie od rs. 2 kop. 25, sprzedaje się w Handlu Szkła A. Baytel, przy ulicy Nowy-Świat Nr 43, gdzie czerwone znaki.

6—10 — 11,021 —

W Targu Rybińskiego wprost 3 Krzyży

KAWA GOSPODARSKA

z Ciastem i Herbata, dla wygody WW. Państwa, uczęszczających na tenże targ, a głównie na obecną zimną porę, pod liczbą 10, na dole, otworzyłam—polecając się tylko łaskawej pamięci,—bo kawa z dobrą śmietanką i gorąca. **Barbara Lisowska.**

—11,543—1—3

Jest do sprzedania

Futro Szopy,

nieco używane, w dobrym stanie, suknem bronzowem kryte i **Zegarek Złoty,** ankier. Ktoby życzył sobie nabyć, raczy się zgłosić na ulicę Żórawią Nr 5, mieszkania 3. —11,572—1—1

PARASOLE MĘZKIE i DAMSKIE deszczowe.

Wełniane: po rs. 2, 2,25, 2,50, 2,70 i 3 rs. Jedwabne: poczynając od rs. 6, 7,50, 8 i 10 rs.

nadeszły do Składu

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

Ulica Miodowa Nr 497c.

—11,230—4—5

KOLONJA,

Dziesiatyn 15 (włókę) ziemi mająca, odległa od Warszawy wiorst 16, od stacji kolei wiorst 2, jest zaraz do sprzedania, za cenę przystępną. Wiadomość przy Nowym-Świecie, Nr domu 13, mieszkania 14, do godziny 12 przed południem. —11,817—6—6

Do sprzedania:

Ozdobne Urządzenie sklepowe i inne sprzęty, z powodu zwinięcia handlu,—oraz szuba lisiana, futro niedźwiadki bez pokrycia za 35 rs.—zegarek damski za 25 rs. zegar antyk za 25 rs. i kilka tuzinów gorsów haftowanych do koszul męzkich, naprzeciwko Saskiego Placu, w domu po-Wizytkowskim, okok Siodlarza Stolzmana. —11536—1—3

W nowo-otworzonej Szwalni,

przy ulicy Leszno, pod Nrem 84 nowym, na 1-m piętrze od frontu, przyjmować się będą obstalunki: tak Męzkiej jako i Damskiej Bielizny, z własnego lub powierzonego mi materjału, które to roboty wykonywać się będą z całą akuratnością, w najkrótszym czasie. Tamże można dostać gotowej Bielizny Męzkiej i Kołnierzyków Damskich. Chociaż Pracownia moja założoną jest w odległej części miasta, mam jednak sumienne to przekonanie: że kupującym u mnie, dorożka sowicie się opłaci; gdyż Kundmani moi, w tej, że tak nazwę: wiejskiej zaciszy, znajdą dokładne wykończenie roboty, podług pierwszej mody i trwałość materjału, a ceny stosunkowo nadzwyczajnie nizkie.—O czem powiadamiając, polecam się względom Szanownej Publiczności. **L. Domaniewska.**

—10,867—9—10

WÓD MINERALNYCH

na syfony i butelki, oraz gazowych na szklanki, oprócz istniejących składów, dostać można stale przez całą zimę, w nowo otwartym i specjalnie do tego urządzonym sklepie na ulicy Niecałej, w domu Towarzystwa Lekarskiego Nr 7. **W. Karpiński,** Magister Farmacji.

—11,526—1—10

POPELINY I AKSAMITY

ANGIELSKIE

w różnych kolorach, na Kostjumy i Suknie,

poleca **MAGAZYN BŁAWATNY**

JANA THONNES.

1—6 — 11,568 —



Fabryka Parasoli ALEKSANDRA WOJNY

w dziedzińcu domu przechodniego Roezlera, przygotowała wielki dobór **Parasoli deszczowych** po najumiarkowańszych cenach. —10,181—5—8

---

2 Paletoty zimowe,

1 BURKA z KAPISZONEM,
2 ZEGARKI złote, wszystko mało używane, jest do sprzedania za nizką cenę Ulica Orla, Nr 6, mieszkania N. 11; codziennie od godz. 2 do 5. —11,435—3—3

Na ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 20, dostać można codziennie rano, w południe i wieczór

Mleka prosto od krów,

świeżo ze wsi sprowadzonych. —11,409—3—3

Jest do sprzedania

FUTRO LISY SYBIRSKIE,

z dużym sobolowem kołnierzem, francuzkim atłasem kryte. Widzieć można codziennie od 12 do 3 godz. Ulica Orla Nr 10, mieszkania 4. —11,537—1—3

Do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem kryty, składający się z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł, stół przed kanapę, stolik do kart, lustro i szesląg, skórą kryty. Róg Siennej i Zielnej. wchód od Siennej, Nr 2 nowy, stróż wskaże —11,566—1—6

SĄ DO SPRZEDANIA

z przyczyny braku miejsca: Garnitur 5 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół mahoniowe; łóżko mahoniowe, szafa jesionowa, szafa na biało malowana, serwantka jesionowa, komoda jesionowa, stół Jesiowy, trzy lustra i kilka obrazów. Wiadomość Nowy-Świat, Nr 7, w sklepiku do godz. 10 rano, do 3 po południu. —11,541—1—1

Są do sprzedania:

Łóżko, Komoda, Stolik przed kanapę, Krzesła—wszystko jesionowe w dobrym stanie, za przystępną cenę; oraz kwiaty (oleandry, róże, etc.) i inne niektóre przedmioty. Wiadomość można powziąść przy ulicy Chmielnej, Nr 26 nowy, mieszkania Nr 20, od godz. 8 do 12 z rana i od 4 do 6-tej wieczorem. —11,529—1—2

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

składający się z **KANAPY** i **sześciu Krzeseł** palisandrowych świeżo włosem wyścielanych i adamaszkiem zielonym w deseń krytych, tudzież **Stół** przed Kanapę mahoniowy, oraz **Zegar** ścienny antyk. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 32 nowy (dom zwany Potkańskie) w środkowej sieni, wprost Hotelu Niemieckiego, na 3-ciem piętrze od frontu, wprost schodów. 6—9 9283—

Do sprzedania:

PALTO JONATOWE z odnowami skunksowemi, syberyną kryte, zupełnie nowe, na osobę średniego wzrostu i inna garderoba męzka, wcale nie noszona, oraz pulpit do skrzypców. Wiadomość w domu W-go Rychłowskiego, róg Wielkiej i Śliskiej ulicy, Nr 13 nowy, w prawej oficynie na 3-m piętrze, Nr mieszkania 43. —11,476—2—3

POKÓJ

jeden na dole od frontu, blizko Placu Ś-go Aleksandra, jest do wynajęcia dla osoby pojedyńczy; może być z meblami i ze stołem. Wiadomość u W. Tabeńskiego Kupca, naprzeciwko kościoła Ś go Aleksandra.

—11,546—1—1

Potrzebny jest

Pokoj

obszerny, z oddzielnem wejściem, umeblowany, albo dwa małe, przy porządnej familji, wraz z opałem i usługą, może być i ze stołem, dla osób spokojnych, Matki z córką. Ktoby miał takowe, raczy swój adres zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. K. J.

—11,497—2—3

Jest do odnajęcia **SALON** 3-ch oknowy z przedpokojem wspólnym, z widokiem na ogród, może być z meblami opałem i usługą a nawet i ze stołem—w najpryncypalniejszym punkcie miasta. Wiadomość przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej pod Nr 467a, mieszkania 10, lub Niecałej Nr 614h (12 n.) mieszkania Nr 22. —11393—2—3

Do wysającia w blizkości Nowego-Świata

SALON i dwa Pokoje

umeblowane, do których może być dodany i czwarty. Ulica Chmielna Nr 5, mieszkania 8. —11,429—2—3

Do wynajęcia od Nowego Roku

SKLEP ozdobny z oknem

wystawowem i urządzeniem **gazowem,** pod Nrem 8, przy ulicy Niecałej.

—11,495—1—3

Do wynajęcia

Wozownie albo Składy,

w domu Nr 149 na Pradze, obok kolei Petersburskiej. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty L. Krupeckiego, wprost statuy Koprznika.

1 3 — 11,549 —

W d. 16 (28) b. m., zgubiona została

PORTMONETA,

w której znajdowało się gotowizną około rs. 15, kwity w ogóle na rs. 78 i cessja na rs 12, przez I. R. na G. R. zeznana. Łaskawy znalazca zechce zwrócić papiery, z których żadnej korzyści mieć nie będzie, pod Nr 101 ulica Piwna, drugie piętro od frontu, całą zaś gotowiznę, na rzecz swoją zatrzyma.

—11,534—1—1

PIECE wszelkiego rodzaju,

od najmniejszych i najtańszych do ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych, dla salonów, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wszelką oszczędność, przez zupełne wypalenie się materjału opałowego; piece napełniające się z wierzchu, w których raz rozpalony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, i t. p., utrzymują na składzie w wielkim doborze.

Kraft et Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1,

i podejmują się także kompletnych urządzeń i ogrzewania **całych zabudowań** ogrzanem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.

9 0 — 10003 —

Do Głównego Składu KAWIORU MIKOŁAJA ŻYŻYNA

Przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego Nr 496.

Nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego małosolonego i prasowanego, serwetowego takiegoż, oraz **Groszku** i **Sera** zielonego, **Śledzi** pocztowych, **Siomgi** mało solonej i **Serdeli** marynowanych (Kilki zwane), **Buljonu** wołyńskiego, **Minogów** Rygskich. —**Mikołaj Żyżyn.**

1—3 — 11,571 —

Patrz Dodatek 2-gi.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 237.

Dnia 31 Października 1873 roku. *Piątek.* *Dnia 19 (31) Października 1873 roku.*

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała na Skład Główny dzieło poz tyt.:

WYKŁAD NAUK

przeznaczony do pomocy w domowem wychowaniu

przez

Narcyzę Żmichowską.

Część elementarna. Wydanie dragie zmienione i dopełnione. Cena rs. 1 kop. 35, z przesyłką rs. 1 kop. 50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

2—6 — 11,085 —

Księgarnia i Skład Nut MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika, otrzymała **na skład główny**

MARCINA GALLA,

KRONIKA,

przełożona na język polski i objaśniona przez

Z. Komarnickiego.

Cena rs. 1 kop. 20.— Z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 35.

2—3 11,352 —

Nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych, ED. WENDEGO I SPÓŁKI,

wyszły i są do nabycia we wszystkich Księgarniach:

Katechizm nauki przyrody, czyli wyjaśnienie ważniejszych zjawisk fizycznych i chemicznych, z codziennego życia, przez **Dra C. E. Brewera**, z 47 drzeworytami. Cena kop. 60, z przesyłką kop. 70.

O przyczynach zjawisk w naturze organicznej T. H. Huxleya, przetłomaczył Prof. A. Wrześniowski. Cena kop. 50, z przesyłką kop. 60.

4 10 — 10,617 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

ma honor donieść, że poniżej wymienione dzieła, wydane nakładem księgarni Behra, w Berlinie (dawniej Schlettera), przeszły na jej wyłączną własność ze wszelkiemi zapasami oraz prawem dalszych wydań, i że takowe odtąd sprzedają się we wszystkich księgarniach miejscowych i prowincjonalnych, po cenach oznaczonych, daleko przystępniejszych od cen poprzednich.

Abecadło dla grzecznych dzieci, w sylwetach i wierszach, przez Karola Figlarskiego z 24 rycinami, kop. 45.

Hoffmanowa-Tańska, Małe powieści i rozmowy dla dzieci zaczynających czytać po polsku i po francuzku, z 4-ma rycinami. Wydanie 2gie, kop. 75.

— Powiastki, powieści i Komedyjki moralne, z 6-ma rycinami. Wydanie 2-gie, kop. 90.

Kamińska Br., (Zofia Węgierska), Nowe wiązanie Helenki, po polsku i po francuzku, z pięknie kolorowanemi rycinami. Nowe wydanie kop. 50.

— Obrazy wieku dziecinnego. Zbiór powieści dla dzieci od 6 do 9 lat, z 4-ma rycinami, rs. 1 kop. 20.

— Podróż malownicza po najciekawszych okolicach ziemi naszej, podług Humboldta i innych znakomitych podróżnych i badaczy natury, dla młodzieży płci obojej, z 4 ryc., nowe wydanie, rs. 1 kop. 50.

— Nowa podróż malownicza, czyli obrazy z Ameryki, Afryki i Australji, z 4-ma ryc. rs. 1 kop. 50.

— Staś i Jadwisia, powiastki dla grzecznych dzieci, z pięknie kol. ryc., nowe wydanie kop. 50.

Stachowicz J., Dar rodzicielski dla dobrych dzieci, z pięknie kol. ryc., nowe wydanie kop. 60.

— Dwanaście obrazków kolorowanych dla małych dzieci, kop. 90.

— Jasia i Eulalci najmilszy podarunek, z obrazkami kolor., kop. 75.

— Mała galerja obrazowa zwierząt domowych. Podarunek dla grzecznych dzieci, z kol. obraz., kop. 90.

Wieczory Jesienne, powiastki moralne dla młodzieży, przez Tomasza z Kent i cztery powiastki przez autorkę Wiązania Helenki, z obrazkami kol., kop. 90.

Taż Księgarnia nabyła na własność cały zapas pozostałych egzemplarzy wydanego w Lipsku cennego dzieła:

Klementyny z Tańskich Hoffmanowej,

KRYSTYNA

Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 60, tudzież

Konstantego Hrabiego Tyszkiewicza:

Wilija i jej brzegi,

pod względem hydrograficznym, historycznym, archeologicznym i etnograficznym, wydanie illustrowane. Cena rs. 6, ozdobnie oprawnego rs. 7 kop. 50. 5 6 — 10,913 —

Fabryka Tkanin Metalowych i wszelkich wyrobów z drutu

Fryderyka Temler

ulica Długa, Nr 45

Zawiadamia Sz. Panów

PSZCZOLARZY,

iż wyrabia wszelkie przybory do pszczolnictwa, jako to; **Ule** ramowe, **Centrefugi** blaszane i lipowe **Noże, Piecyki** do podkurzania, **Lejki, Maski** w rozlicznych gatunkach, **Kluby, Mateczniki** w kilku rodzajach, **Zasuwki, Skrobaczki** i **Korytka, Siatkę** do ram sitowianych i t. p. przybory. 6—6 — 9034 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na SKŁAD GŁÓWNY następujące nowości:

Groza Aleks., Twardowski misterjum z podań narodowych, w 2 częściach, rs. 2 k. 25.

Trylski Aleks., Kilka słów o żywieniu zwierząt domowych. Próbka fizjologji wyżywiania, kop. 25.

Tyndall John, Ciepło, jako rodzaj ruchu, z angielskiego przełożył Ludwik Masłowski, ze 109 drzew. i 1 tablicą, rs. 2 kop. 70.

Pietraszek Jan, Przewodnik praktyczny dla użytku maszynistów i ich pomocników na drogach żelaznych, rs. 2.

Roscoe H. E., Chemja, tomik 1 popularnego wydawnictwa Tygodnika „Przyroda i Przemysł,“ kop. 35, w oprawie kop. 40. Prenumerata na 12 poszytów rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 3 kop. 60.

Cuny Pietr, Zasady perspektywy linijnej, rs. 5.

Żuliński Dr Tadeusz, O antropologii w stosunku do dziejów. Odczyt miany we Lwowie, kop. 10.

Darwin Karol, Pochodzenie człowieka i dobór płciowy, tom 1, zeszyt 2-gi. Cena za całość, składać się mającą z 2ch tomów, rs. 8, dla prenumeratorów zaś Bibljoteki Umiej. Przyrodniczych, rs. 6 kop. 50.

Homo versus Darwin, czyli sprawa o pochodzenie człowieka, z angielskiego przeł Dr Bonifacjus Nemo, kop. 75.

System nauki żywej, czyli Filozofii sławiańskiej 1859—1873 w Polsce, kop. 30.

Orzeszko Eliza, Kilka słów o kobietach, rs. 1 kop. 20.

Przyborowski Walery, Na mogile, powieść z niedalekiej przeszłości, kop. 50.

Reade, Charles i Dion Boucicault, Skazaniec, romans z angielskiego, 2 tomy w jednym, rs. 1 kop. 80.

Dzieduszycki Wojciech, Powieści wschodu i zachodu, rs. 1.

Homer, Odysseja, przekład Lucjana Siemińskiego. Zeszyt 1 i 2. Cena za całość rs. 7 na papierze welinowym rs. 8.

Załęski Witold, Rys statystyki porównawczej miasta warszawy. Część 2ga Statystyka przemysłu rzemieślniczego i fabrycznego, kop 50.

Macaulay, Tomasz Babington. Dzieje Anglji, tom 4-ty, kop. 70, z przesyłką kop. 80.

4—6 — 10,912 —

Rada miejska Warszawska Dobroczynnosci Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się przed Radą Miejską licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, a następnie przez głośny przetarg, na sześcio-letnie wydzierżawienie, to jest od dnia 1 Stycznia 1874 roku do d. 1 Stycznia 1880 roku, części folwarku Ś-to-Krzyzkiego do Szpitala Dzieciątka Jezus należącej, a mianowicie:

1. Zabudowań folwarcznych z ogrodem dzikim, poczynając od summy rubli sr. 620 rocznie.

2. Ogrodu owocowego i warzywnego z domkiem mieszkalnym i innemi zabudowaniami, poczynając od summy rs. 471 kop. 35.

3. Lodowni murowanej znajdującej się na tymże folwarku, poczynając od summy rs. 650.

Gruntu ornego morgów 9, prętów 8,25, poczynając od summy rs. 153 rocznie.

Wadjum ustanawia się w stosunku $1/5$ części summy oznaczonej, jako czynsz roczny.

Nie życzący przyjmować udziału w głośnym przetargu, mogą przesłać w dzień naznaczony do odbycia licytacji, zapieczętowane deklaracje, z dołączeniem wadjum z nadpisem, że takowa ma być otwartą po odbyciu głośnego przetargu.

Jeśliby się okazało, że oferta podana w jednej z rzeczonych deklaracji, jest wyższą od postąpionej na głośnym przetargu, to podający takową deklarację, będzie uważany za utrzymującego się plus licytanta.

Inne warunki licytacyjne są do przejrzeniu w Kancellarji Rady Miejskiej, każdodziennie w godzinach biurowych.

Warszawa, 12 (24) Października 1873 roku.

Wzór deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Rady Miejskiej Dobroczynności Publicznej z dnia 12 (24) Października, składam niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w sześcio-letnią dzierżawę, to jest od 1 Stycznia 1874 roku, po tęż datę 1880 r., część folwarku Ś-to-Krzyzkiego do Szpitala Dzieciątka Jezus należącą, a mianowicie:

Za opłatą po rs. . . kop. . . . rocznie (wypisać literami i cyframi), poddając się warunkom licytacyjnym.

Wadjum w ilości rs . . . kop. . . , dołączam.

Mieszkam . . . pisałem dnia . . 1873 r.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

2 3 11,367 — Sekretarz Rady, **J. Magnuski**,

Naczelnik Wydziału Administracyjnego Zarządu XI Okręgu Kommunikacji

Podaje do wiadomości, że w Biurze Zarządu XI Okręgu Kommunikacji, odbyte zostaną w dniu 25 Października (6 Listopada) 1873 roku, o godz. 12-ej w południe, głośne **in minus** licytacje, a dnia 29 Października (10 Listopada) tegoż roku, również o godzinie 12-ej w południe przetargi, na dostawę w latach 1873, 1874, 1875 i 1876 zwiru i kamieni bez tłuczenia onych na szaber, do konserwacji i reparacji dróg bitych XI Okręgu Kommunikacji, w granicach gubernji Warszawskiej położonych, i podzielonych na 7 grup stanowiących 9 oddzieluych przedsiębierstw.

Ilość dostawy w powyższych latach obliczoną została na 20,096 saż. kub. kamieni i zwiru, wartość zaś na rs. 390,771.

Szczegółowe ogłoszenie, licytacji tych dotyczące, pomieszczone jest w Dziennikach Warszawskich, warunki zaś licytacyjne, wykazujące szczegółowo ilość dostaw i termina onych, mogą być przejrzane i kopiowane codziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, w Zarządzie XI Okręgu Kommunikacji.

3—3 10,923 **J. Stępiński.**

Do niżej wymienionego kantoru nadszedł świeży transport

WYKSATYNY

czyli tkaniny nieprzemakalnej i nieplamistej,

w rozmaitych gatunkach i deseniach, a mianowicie: Na obicia mebli i powozów, niedostępne dla moli i kurzu, na wszelkie wyroby rymarskie, na ubrania męzkie i damskie, na podkłady dla dzieci, na prześcieradła dla chorych, na pokrycie wagonów i wozów frachtowych, oraz posiada w znacznym wyborze gotowe **burki, palta, fartuchy, bluzki, serwety, opony** czyli **brezenty** i **chodniki**.

Prócz tego na nadchodzącą porę jesienną zaopatrzył Skład w znacznym wyborze **WYKSATYNY JEDWABNEJ** na damskie ubrania. Interesanci raczą się zgłosić na ulicę Żabią, Nr 1, wprost bramy Saskiego ogrodu do kantoru Samuela Lewenberg, który posiada wyłączną agenturę powyższych patentowanych wyrobów, na całe Królestwo Polskie, i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych. Handlującym odstępuje się rabat. Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 5 wieczór. 6—6 — 11,107 —

OTWORZENIE KONKURSU

Królewski Sąd Powiatowy w Poznaniu.

Poznań, dnia 21-go Października 1873 po południu o godz. 6.

Do majątku Towarzystwa Komandytowego na akcje pod firmą: **Bniński, Chłapowski, Plater et Comp**, w Poznaniu, otworzono konkurs kupiecki, a dzień wstrzymania zapłaty ustanowiono na dzień 10 Października 1873 roku.

Tymczasowym administratorem massy ustanowionym został Królewski Komisarz aukcyjny Ludwik Manheimer w Poznaniu.

Wierzycieli dłużnika wspólnego wzywamy, aby w terminie na dzień 8 Listopada r. b., przed południem o godzinie 11-ej przed Komisarzem konkursu w Izbie Sądowej Nr XI wyznaczonym, oświadczenia i propozycje swoje względem utrzymania tego administratora lub ustanowienia innego tymczasowego administratora event tymczasowego zarządu oddali.

Wszystkim, którzy od dłużników wspólnych cokolwiek w pieniądzach, papierach, lub innych rzeczach w posiadaniu lub zachowaniu mają, lub którzy im cokolwiek są winni, zalecamy, aby nic im nie wydali lub wypłacili, owszem o posiadaniu przedmiotów do dnia 12-go Listopada 1873 włącznie, Sądowi lub administratorowi masy donieśli i wszystko z zastrzeżeniem jakowych swych praw, do tegoż czasu do massy konkursowej oddali. Zastawnicy lub inni z nimi równo uprawnieni wierzyciele dłużnika wspólnego mają o rzeczach zastawionych w ich posiadaniu się znajdujących tylko donieść.

Zarazem wzywamy wszystkich tych, którzy do massy pretensje, jako wierzyciele konkursowi rościć chcą, aby należytości swoje, bądź że o takowe już się skarga toczy lub nie, z prawem żądanego pierwszeństwa do dnia 4 Grudnia b. r., włącznie u nas piśmiennie lub do protokułu zameldowali, i następnie do rozpoznawania wszystkich, w czasie wspomnionym zameldowanych należytości również stosownie do okoliczności do ustanowienia stałych osób zarządowych, dnia 20 Grudnia r. b. przed południem, o godzinie 9 przed komisarzem konkursu stanęli.

Kto zameldowanie swoje na piśmie złoży powinien kopją onejże i ich aneksów dołączyć.

Każdy wierzyciel, który nie w naszym okręgu urzędowym zamieszkuje, powinien przy zameldowaniu swojej pretensji pełnomocnika tu zamieszkałego lub zamiejscowego do praktyki u nas upoważnionego ustanowić i do akt donieść. Tym, którzy tu znajomości nie mają, podajemy jako obrońców prawa: rzeczników Dokhorn, Treplin i Radcę Sprawiedliwości, Le Viscur, w miejscu. 2—3 — 11,350 —

OTWORZENIE KONKURSU.

Do majątku prywatnego właściciela dóbr rycerskich Tadeusza Chłapowskiego w Rombinie, jako osobiście odpowiedzialnego wspólnika towarzystwa komandytowego pod firmą: Bniński, Chłapowski, Plater i Spółka w Poznaniu, otworzono konkurs kupiecki a dzień zawieszenia należnych wypłat na 10-go Października 1873 r. ustanowiono.

Tymczasowym administratorem massy mianowanym został tutejszy adwokat Geissler.

Wierzycieli konkursowych wzywamy niniejszym, aby deklaracje i propozycje swe, co do zatrzymania tegoż administratora lub ustanowienia innego tymczasowego zawiadowcy w terminie

Dnia 5-go Listopada 1873 r. o godzinie 11-tej z rana przed komisarzem konkursu panem sędzią Meissnerem w nowym gmachu sądowym, wyznaczonym z dali, oraz się oświadczyli czyli żądają ustanowienia rady zawiadowczej i kogo na członków tejże podać zamyślają.

Wszystkim, którzy od dłużnika społecznego pieniądze, papiery, lub inne rzeczy mają w possesji lub zachowaniu, lub mu są co winni zaleca się, aby z takowych jemu nic nie wydawali, lub płacili, ale aby o posiadaniu przedmiotów tychże aż do dnia 12 Listopada 1873 r. włącznie sądowi lub administratorowi massy donieśli, i wszystko, z zastrzeżeniem swych praw, do massy konkursowej, oddali.

Zastawnicy i inni wierzyciele z temiż równe mający prawa, winni tylko o przedmiotach, które w zastawie posiadają, donieść.

Zarazem wzywamy wszystkich, którzy do massy jako wierzyciele konkursowi pretensje roszczą, aby z takowemi bez względu, czy o nie proces się toczy, lub nie, z oznaczeniem prawa pierwszeństwa, aż do dnia 4-go Grudnin 1873 r. włącznie, do nas piśmiennie albo ustnie się zgłosili, i aby celem zbadania wszelkich podanych w czasie wzmiankowanym pretensji nie mniej według okoliczności do ustanowienia stałego personału zawiadowczego w terminie

22-go Grudnia 1873 r. o godzinie 10-tej przed południem przed wyżej wymienionym komisarzem w nowym gmachu sądowym się stawili.

Po odbytym terminie tym, o ile okoliczności dozwolą, pod względem zawarcia akordu traktować będziemy.

Zarazem drugi przeciąg czasu do zapowiedzenia, aż do 8go Lutego 1874 r. włącznie, ustanowionym jest a do zbadania wszystkich w przeciągu tegoż czasu—po upływie pierwszego czasu, zapowiedzianych pretensji, termin na 1-go Marca 1874 r. przed południem o godzinie 10-tej przed tym samym komisarzem w nowym gmachu sądowym wyznaczonym został.

Do stawienia się w tym terminie wzywamy tych wierzycieli, którzy swe pretensje w przeciągu jednego z tych czasów zapowiedzą.

Pretendenci piśmiennie się zgłaszający, winni kopią podania i anneksów jego załączyć. Wierzyciel który mieszka po za obrębem powiatu tutejszego obowiązany jest, zgłaszając się z pretensją swoją, obrać sobie rzecznika tu zamieszkałego i nazwisko takowego do akt podać. Osobom niemającym tu znajomości, przedstawiamy radcę sprawiedliwości Brachvogel w Kościanie na rzecznika.

Kościan dnia 24-go Października 1873 r.

Królewski Sąd Powiatowy Wydziału Pierwszego.

2—3 — 11,517 —

Nowo założony Magazyn Mebli

przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, w pałacu przechodnim W-ch Grabowskich pod Nr 495 (3), który zaopatrzony został w najnowsze fasony **MEBLI** tak warszawskich jak i zagranicznych, oraz **Luster** i **Gzymsów**, a także posiada różne **Meble** używane; Garnitury wyściełane w różnych kolorach, rypsy wełniane, jedwabne i aksamitne, po cenach nader umiarkowanych i kontentuje się małym zyskiem, aby Magazyn ten pozyskał ogólne uznanie. W Magazynie rzeczonym dostać można **Mebli** giętych prawdziwych zagranicznych. Polecam się Szanownej Publiczności, prosząc o łaskawą pamięć.—**Wilhelm Sejdenbeütel**. 5—6 —10403 —

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN PARYZKI

Mód, Strojów, Ubiorów i Nowości

Kapelusze i Suknie podług najnowszych modeli

Tournure-Jupons, Pióra, Kwiaty &c.

Ulica Niecała Nr 8, dom W-go Szmideckiego, na 1-szem piętrze.

3—6 Wejście w podwórzu na prawo. — 11,337 —

Rury asfaltowe, wytrzymujące 18 atmosfer ciśnienia do rozprowadzania wody pod ziemią, które mają tę zaletę, że nie rdzewieją jak rury żelazne, a przytem są o połowę tańsze od tychże.

Tekturę asfaltową do krycia dachów, gwoździe do tektury po 45 kop. za 1000 sztuk; łaty drewniane trójkańczaste.

Piece żelazne różnych systemów znaczną oszczędność przedstawiające, z powodu swojej doskonałej konstrukcji.

Zegary do kontrolowania stróży w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar ominięcia ich nie wykazał, polecają

KRAFT et KUKSZ.

2—0 8817 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność. że ja niżej podpisany przybyłem do miasta Warszawy na krótki czas z moim znanym już nie tylko w zagranicznych, lecz także we wszystkich większych miastach Cesarstwa, Apparatem tak nazwanym

HARDEROSKOP,

odznaczającym się szczególnem urządzeniem mechanizmu za pomocą astronomji. Aparat ten pokazuje pod jaką planetą i niebieskim znakiem każden się rodził, o czem też będzie wydawać uczęszczającym drukowane kartki, oprócz tego oznacza lata urodzenia, **odgaduje przeszłość, oznajmia teraźniejszość, przepowiada przyszłość.** Mam przeto nadzieję, że Szanowna Publiczność, zaszczyci mnie swemi odwiedzinami i licznie będzie się przekonywać, o rzetelności niniejszego ogłoszenia.

Przyjmuję każdodziennie od 11 z rana do 10 wieczorem w mieszkaniu pod Nr 50, w Hotelu Paryzkim, przy ulicy Bielańskiej; wchód z podwórza po prawej stronie. Cena za wejście kop. 50.—**August Harder.** 3 3 —11347—

Nader smaczne, kruche, zdrowe i doskonale przechowujące się, a znane już w Warszawie ze swych wysokich przymiotów

KARTOFLE,

są do sprzedania, po cenie rs. 2 (dwa ruble) korzec. Zamówienia przyjmują Sklepy Merkurego: 1) przy ulicy Podwal Nr 17; 2) przy Elektoralnej Nr 33; 3) przy Marszałkowskiej Nr 45; 4) przy Kruczej, na rogu Wspólnej, gdzie tak stowarzyszeni jak i niestowarzyszeni, kupować je podług tej ceny mogą.

Po zamówieniu i złożeniu pieniędzy, zamawiający mieć je będzie odstawionemi do domu swego podług danego adresu prosto ze wsi w workach opieczętowanych, oryginalność tychże dowodzących, na wagę, licząc korzec po 270 (dwieście siedmdziesiąt) funtów, oprócz wagi worka. Odstawiane będą w ciągu kilku dni po zamówieniu.

9—10 —10,781—

Główna Agentura i Skład na Królestwo

NOWYCH AMERYKAŃSKICH MASZYN

do Skarpetek, Pończoch i t. p. Wyrobów.

Maszyny wykonywają wyroby na sposób ręcznej roboty bez żadnych szwów z zarobieniem pięty. Maszyny są do różnej grubości, grubych skarpetek wyrabiają na godzinę 2 pary, cienkich 1-ną do $1\frac{1}{2}$ pary. Maszyny te dają większą łatwość zarobkowania, jak maszyny do szycia, do których potrzeba kilku rąk pomocniczych aby mieć zarobek, gdy te nie potrzebują tego. W domach gdzie kilkoro dzieci jedna z córek obrobić może dom cały, a z robót, choćby dla znajomych, zwiększyć środki utrzymania domu, bez żadnego wysilenia, przez co zużyje się uczciwie i produkcyjnie czas. Nauka trwa trzy tygodnie, bezpłatnie. Praktyczność tych maszyn spowodowała, że niektóre fabryki w Niemczech wyrabiają tego systemu maszyny. Skład aby ułatwić ich rozpowszechnienie, sprowadził takowe i sprzedaje

o 25 proc. taniej

od Amerykańskich oryginalnych. Najtańsza kosztuje 65 rs. Przeto każdy ma możność poznania różnicy i wartości jednych i drugich. Kupującym więcej jak dwie maszyny, ustępuje się rabat od cen fabrycznych.

Skład Maszyn przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty pończosznicze, na tych maszynach, nie wyłączając spódnic, kamzetek, kalesonów, i t. p., z jedwabiu, nici, fils d'Ecose bawełny i wełny.

Skład przy ulicy Królewskiej Nr 23, gdzie Tivoli, w korpusie, wprost bramy, na 1 piętrze, Nr 34. 4—12 11,261

JEDWABIE I WEŁNY

W ZNACZNYM WYBORZE

NA KOSTJUMY I SUKNIE

POLECA MAGAZYN BŁAWATNY

JANA THONNES.

2—6 11,469 —

PORTLANDZKI CEMENT,

świeży transport nadszedł i poleca:

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur.

Kantor, ulica Niecała Nr 5.

—10,747—6—6

Fabryka Powozów Adama Augustynowicza, dawniej Wagnera, przy ulicy Erywańskiej, Nr 1866 lit. C., posiada Karety, Kocze z Fordeklami, Fajetony duże i Fajetoniki małe na jednego konia, elegancko wykończone, jak również przyjmuje obstalunki i reparacje tychże. Tamże jest Kareta potrójna, bardzo mało używana, na jednego i parę koni, dwie Karet poczwórnych, dwa Kocze z Fordeklami, dwie Bryczki nowe 20 sztuk sani. —11396—5—6

AUGUSTE

(LOMATZSCH)

PROPRIÉTAIRE DU

RESTAURANT AUGUSTE

VIENT D'ACQUÉRIR POUR UN LAPS DE 20 ANNÉES LE FONDS DE

L'HOTEL DEMOUTH

(à St. Pétersbourg)

Après avoir complétement renouvelé et terminé la réorganisation de cet Hôtel, lui avoir donné toutes les instalations qui le mettent au niveau des premiers hôtels de l'Europe et s'être assuré le concours de spécialistes bien connus du public, le nouveau propriétaire a l'honneur de prévenir MM. les voyageurs qu'ils trouveront dans **l'Hotel Demouth:**

Plus de **300** grands et petits appartements, dont plusieurs pour familles, avec entrée séparée.
Une nouvelle et élégante salle de table d'hôte.
Un salon de lecture.
Un bureau de télégraphe pour la correspondance avec la ville, l'intérieur et l'étranger.
Un bureau spécial chargé de surveiller la prompte expedition et distribution de la correspondance.
Des voitures-omnibus desservant regulièrement les gares

INDÉPENDAMMENT DE CECI:

MM. les voyageurs qui voudraient se garantir des appartements préparés à l'avance et trouver à la gare une voiture spéciale avec un domestique de place sont priés de vouloir bien s'adresser par dépêche à l'administration de l' Hôtel.

L'administraiton mettra, aux prix d'abonnement, à la disposition des personnes habitant l'Hôtel, un certain nombre de loges et fauteuils pour les représentations de l'Opéra italien.

L'administration de l'Hôtel se met à la disposition de MM. les voyageurs pour tous les renseignements locaux dont ils pourraient avoir besoin, soit avant leur arrivée, ou pendant leur séjour à l'Hôtel.

Prix des appartements à partir de 1 rouble par jour.

AUGUSTE LOMATZSCH,
Propriétaire du Restaurant Auguste et de l'Hôtel Demouth.

2—4 — 11,384 —



USINE

à

VAPEUR

SAVON GLYCERINE

i

SAVON GLYCERINE DE THRYDACE

Powszechne upodobanie jakie **SAVON DE THRYDACE** sobie wyjednało, spowodowało mnie do większego jeszcze ulepszenia tego **MYDŁA** przez dodanie Glyceryny, wyrób ten jest doskonałym i można go jako **NAJWYBORNIEJSZE MYDŁO TUALETOWE** polecać

ZAPACH TYCH MYDEŁ JEST NADER PRZYJEMNY.

Cena pierwszego kop. sr. 15. Drugiego kop. sr. 50 za sztukę.

FABRYKA PERFUM I MYDEŁ TUALETOWYCH

FRYDERYKA PULS.

5—10 — 11,382 —

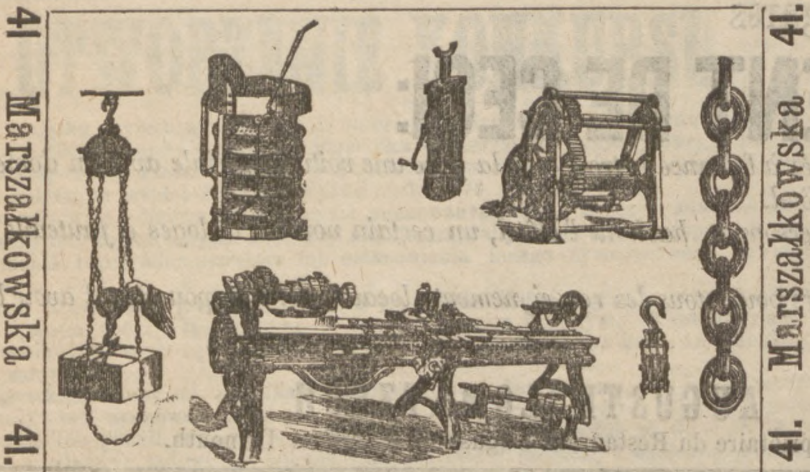
Zakład Narzędzi
Optycznych, Mechanicznych, Meteorologicznych, Chirurgicznych i Rysunkowych
J. WARNKE,
egzystujący od lat wielu, przy ulicy Długiej Nr 45, nadal prowadzony będzie pod firmą:

Ł. GRODZKI i J. T. JASIŃSKI
w Hotelu Niemieckim, przy ulicy Długiej, Nr 29.

Nabywszy wyżej pomieniony Zakład, znacznie go rozprzestrzeniliśmy zaopatrując we wszystkie artykuły w tego rodzaju zakładach poszukiwane i takowe Szanownej Publiczności polecamy, a mianowicie.

Okulary i Pince-nez w oprawie stalowej, rogowej, szyldkretowej, srebrnej i złotej.
Lornetki damskie w oprawie rogowej, szyldkretowej, z perłowej macicy ze słoniowej kości.
Lornetki teatralne i **lunety polowe** różnej wielkości i siły.
Barometry rtęciowe i metalowe.
Termometry zastosowane do użytku domowego i zakładów przemy cukrownie, gorzelnie, fabryki świec i mydła, garbarnie, i t. p.
Probierze Spirtomierze Tralesa, Sacharometry, Kartoflomierze, Kwasomierze Areometry, Baumego do piwa do cukru, do ługu, do octu, do kwasów i t. p.
Narzędzia rysunkowe do użytku uczącej się młodzieży i techników.
Narzędzia chirur·iczne tak dla lekarzy jak dla publiczności.
Wszelkie reperacje przyjmują się i wykonywają w możliwie prędkim czasie.
Zamówienia listowne wypełniane będą natychmiast z zaręczeniem za dobroć wysłanych przedmiotów i staranne opakowanie. 3—3 — 10,973 —

H. SOMYA W WARSZAWIE.



SKŁAD WYROBÓW TECHNICZNYCH
2—0 —11,031 —

Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich
MASZYN DO SZYCIA
Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelpe i Johns'a

D. GROSSMANN
dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**
ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: **Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go** Junior, **Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willcoxa, et Gibbsa,** które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitkowe, od **rs. 35.**
Maszyny ręczne dwunitkowe. od **rs. 30.**
Maszyny ręczne jednonitkowe, od **rs. 12.**

Nauka szycia bezpłatna.—Gwarancja dwuletnia.—Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.
Nici, Jedwab', Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.
Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter), o **kop. 75** do **rs. 2 kop. 25.** — 277 — 64 —0)

Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 1 nowy Naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus.

MAGAZYN MEBLI
JOZEFA OLSZTYŃSKIEGO i SYNA,
zaopatrzony jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże **Garnitury używane rypsem kryte, do sprzedania.**
(6—∞) 10442—

Magazyn Mebli Warszawskich i Zagranicznych
P. GLOBUS,
Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu, Nr 38, 1-sze piętro.

Poleca się doborem najwykwintniejszych, jak również i zwyczajnych **Mebli**, po cenach nader przystępnych.
Tamże główny i wyłączny Skład **Mebli giętych** prawdziwych wiedeńskich z fabryki **Braci Thonet** z Wiednia, które się przedają po cenach fabrycznych. 3 24 — 11,319 —

Nafta,
garniec kop. 75, do wybranych 10 garncy, garniec jedenasty zaś – dodaje się jako rabat. Nafta Nr 2-gi po kop. 70.—W sklepie dawniej „Merkurego" przy ulicy Dzikiej, Nr 2, gdzie czerwone znaki. Członkom Towarz. „Merkurego" wydają się marki zwroatne.
—11312—3—3

APTEKA H. HUBERTA,
przy placu Grzybowskim Nr 10.
Otrzymała **TRAN BIAŁY parą wydzielany**, w najlepszym gatunku i takowy sprzedaje w butelkach okapslowanych i opatrzonych firmą Apteki. O czem ma zaszczyt podać do wiadomości WW. PP. Doktorów i osób zaszczycających ją swym zaufaniem. 2 6 – 11,458 –

VELOUTINE
jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,
NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ
CH. FAY
Magazyn Perfum w Paryżu
9, NA ULICY DE LA PAIX **9,**
dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego.
—8954—17—78

Lekcje Introligatorstwa
już się rozpoczęły; panie życzące sobie tej nauki, mogą się zgłaszać codziennie od godziny 3-ciej do 6-tej po południu, na ulicę Złotą, dom Nr 10 nowy, mieszkania 6.
—11,278—3—3

Nadszedł z Zachodnich gubernji świeży transport
MASŁA, SERÓW I BULJONU.
Upraszam Łaskawą Publiczność o zgłoszenie się po dane mi zamówienia. Ulica Długa Nr 21, mieszkania 10. —11,459—2—3

Jest do sprzedania
ALGIERKA,
pięknemi **Elkami** męzkiemi podbita. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32, w sklepie Rękawiczniczym p. Mrozińskiego.
—11,461—2—3

W domu pod Nr 9 przy ulicy Chmielnej w blizkości Nowego-Światu, przyjmuje się do szycia na maszynie, wszelkiego rodzaju bielizna i krawieczyzna, które to roboty wykonywają się z całą sumiennością, po cenach możebnie najniższych, z czem polecą się względom i protekcji Szan. Publiczności.
2—10 — 10,962 —

UMBRELKI
na Lampy i Świece,
w wielkim wyborze,
nadeszły do Składu
WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,
Ulica Miodowa Nr 497c.
—11,231—4 5

Są do sprzedania
Meble mahoniowe,
t. j.: kozeta, 6 krzeseł i stolik oraz szafa jesionowa rozbierana, łóżko, stół z kłapami i inne kuchenne rzeczy. Przy zbiegu ulic Freta i Długiej, Nr domu 1 nowy, a mieszkania Nr 13. —11378—3—3

W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żórawiej, 5ty dom od Placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, Fotele, Napoleonki, Toalety, Klęczniki, Łóżka, Biórka, Szafy, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie marmurowe i inne po cenie umiarkowanej.
Adam Lewanowicz.
—11365—2—6

Jest do sprzrzedania zaraz
PIANINO
o siedmiu oktawach, mało używane, z fabryki zagranicznej Vitticha z Berlina.—Wiadomość z Cytadeli Aleksandrowskiej, na Krasnym Dworze u kapitana Eiłatjewa.
—11377—3—3

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
prawie o 7-miu oktawach, z bardzo miłym tonem, ze szprejcami i sztabą mahoniową, za przystępną cenę. Wiadomość w pałacu hr. Krasińskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 5 nowy, w prawej oficynie, 3-cia sień na 1 piętrze, ze wschodów na lewo.—Oraz potrzebne są **Panny** do krawiecczyzny, zarazem wyuczam kroju, w przeciągu miesiąca na sposób paryzki. —11338—3—3

Mam honor podać do powszechnej wiadomości, iż **FABRYKĘ swą**
FORTEPIANÓW I PIANIN
egzystującą od 28 lat w Warszawie, obecnie **przeniosłem** z pod Nru 1066Ł nowy 10, z Zielonego Placu na **ulicę** Ś-to-Krzyzką, wprost ulicy Jasnej, do domu W. Włodkowskiego pod Nr **25 nowy,** gdzie urządziłem Skład Fortepianów i Pianin nowych i używanych, zagranicznych i tutejszych. do wynajęcia i sprzedania każdego czasu za jak najprzystępniejszą cenę. **Karol Fritzsche**
—11,479—2—3

WIELKI DOBÓR
PIANIN
palisandrowych, koncertowych fortepianów używanych, za bardzo przystępną cenę; ulica Wierzbowa, Nr. 3 nowy, na piętrze N. 6 mieszkania. —11,427—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
SKLEP,
i różne sprzęty domowe. Wiadomość Ulica Długa N. 32 nowy, stróż wskaże.
—11,221—3—4

SKLEP
okazały z pokojem, gdzie obecnie Kantor Wekslu, przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Józefa Epsteina, Nr 22, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w tymże domu u stróża lub w Kantorze W-go Zygmunta Feldhusena, ulica Elektoralna Nr 4, do 10 zrana lub między 2—5 z południa. —11,076—4—6

Interes do odstąpienia!
Sklep obszerny z mydłem i rozn... przy pryncypalnej ulicy, w punkcie ... wym i widocznym, z możnością ur... dwóch wystaw sklepowych, oświetlony gazem, jest do odstąpienia z powodu słabości właściciela. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej w handlu W-go Dobrycz u W-go Piaseckiego
—11385—3—3

DWIE PIWNICE
duże, suche i widne, przy Placu Resursy Kupieckiej, są do wynajęcia w każdym czasie. Bliższa wiadomość w Głównym Składzie wyrobów Tabacznych J. Rosenbluma, ulica Senatorska Nr 471 lit. B. —10,126—13—0

Na Nowym Świecie Nr 25, są do wynajęcia w każdym czasie:
SKLEP z 2 pokojami, kuchnią i ...
SKLEP z pokojem, komórką i piwnicą,
4 PIWNICE.
Bliższą wiadomość można mieć na miejscu u Właściciela lub u Rządcy.
—11,339—4—6

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— (Plac Teatralny, Nr 173a c, nowy).

Дозволено Цензурою